

Wieści Wolbromskie w Trzyciążu

DWUTYGODNIK INFORMACYJNO - REKLAMOWY nr 7 (92) *17 KWIETNIA 1999



WIEŚCI WOLBROMSKIE

ISSN 1234 - 804X
cena 1,50 zł
nakład 1600 egz.

Ołtarz Podwyższenia Krzyża Świętego

W Kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego zakończono prace przy ołtarzu głównym. Drewniana figura Chrystusa ukrzyżowanego została uzupełniona przez stojące u podnóża krzyża postaci 12 apostołów.

W zamyśle jego autora, krakowskiego rzeźbiarza Jana Funka, ołtarz ma przedstawiać fundamentalne prawdy wiary: ukrzyżowanego Chrystusa, w chwale zmartwychwstania, z podniesionymi w górę rękami, widocznego na tle księgi Ewangelii, z której kart zdają się wychodzić postacie apostołów, pierwszych uczniów i wyznawców Zbawiciela. Pod krzyżem znajduje się imponujące, złote tabernakulum. Całość wykonano z marmuru i stiuku, figury wyrzeźbione są z drewna lipowego. Prace nad całym ołtarzem, od projektu do ukończenia, zajęły rok, koszty wyniosły około 58 tys. zł (580 mln starych zł).

Prace budowlano - wykończeniowe w kościele Podwyższenia Krzyża Św. będą trwały nadal. W następnej kolejności powstanie boczny ołtarz poświęcony Matce Bożej, który również będzie dziełem pana Funka. Gospodarz kościoła,



ks. dziekan Tadeusz Maj ma w planach uzupełnienie wnętrza o podobną w charakterze, rzeźbioną drogę krzyżową. W najbliższym czasie zamierza zaproponować parafianom, by poszczególne rodziny stały się fundatorami jej stacji. Koszt jednej obliczono wstępnie na 1500 zł. Ponadto planowana jest zmiana ławek, konfesjonałów i na koniec prac

malowanie wnętrza, oraz otynkowanie ścian zewnętrznych kościoła i zagospodarowanie jego otoczenia. Ks. Proboszcz T. Maj liczy na pomoc władz gminy w zabezpieczeniu skarpy za tylną ścianą kościoła i ma nadzieję, że uda się zakończyć wszystkie prace przed konsekracją kościoła planowaną na 17 września 2000r.

Ewa Barczyk

NOWO OTWARTA UBOJNIA DROBIU

Wolbrom ul.20 Straconych 16
czynna: pon. - piąt. 17⁰⁰-19⁰⁰

SKLEP ul.Piłsudskiego 7
czynny: pon. - sobota 8⁰⁰ - 16⁰⁰

SPRZEDAŻ detaliczna i hurtowa

ŚWIEŻY KURCZAK

BIURO RACHUNKOWE "RACHMISTRZ"

reklama na stronie ostatniej



Zakład Przetwórstwa Mięsa

E. Barczyk

Wolbrom ul. Pompka 7
(0-32) 644-29-56

Codziennie świeży drób

- świeży kurczak
- elementy kurczaka
- podroby

Zapraszamy do hurtowni
i sklepów!

OKNOPLAST



KRAKÓW

F H U „DELFIN”
Wolbrom, ul. Piłsudskiego 20
tel./fax 644-12-21

KANALIZACJA W TRZYCIĄŻU

15 marca ruszyła budowa kanalizacji na terenie Trzyciąża i części Jangrota. Firma BUSKOPOL, która wygrała przetarg na budowę, rozpoczęła roboty ziemne. Jak informuje nas kierownik robót, pan Mieczysław Bątkowski, łączna długość głównych rurociągów wynosić będzie 8.498m. W ciągu dwóch lat wykonanych zostanie około 400 studzienek i podłączeń do gospodarstw i domów.



Firma, która w przetargu startowała razem z kilkoma innymi, zaoferowała obok najkorzystniejszej ceny, terminowość wykonania, prowadzenie budowy z dwóch kierunków jednocześnie oraz sezonowe zatrudnienie pracowników z terenu gminy Trzyciąż. Całość inwestycji kosztować ma 2,2 mln zł i finansowana będzie ze środków gminy. W planach jest również wybudowanie biologicznej oczyszczalni ścieków, której oddanie planowane jest razem z zakończeniem budowy kanalizacji, czyli na drugi kwartał 2001 roku.



Czy tu będzie oczyszczalnia ścieków?

Przeciwnicy pomysłu uważają, że inwestycja doprowadzi do degradacji całej doliny Dłubni, a lokalizacja oczyszczalni ścieków zniszczy źródła tej rzeki. Poza tym oczyszczalnia będzie odprowadzać nadmiar zanieczyszczeń do rzeki, w której od niedawna pojawiły się znowu pstragi i raki. Rozumieją, że kanalizacja jest ważną inwestycją, ale obecnie budżetu gminy nie stać na takie wydatki. Radny z Głanowa, pan Zbigniew Kocjan twierdzi, że były inne plany lokalizacji oczyszczalni - na terenie wsi Cieplice, z wykorzystaniem wyschniętego koryta rzeki. Twierdzi, że z uwagi na górski charakter gminy, należałoby wybudować kilka małych oczyszczalni w miejsce jednej, do której ścieki trzeba będzie przepompowywać, co pociągnie dodatkowe koszty. Póki co, koparki rozpoczęły kopanie rowów, a pracownicy układanie rur. Gdzie będzie zlokalizowana oczyszczalnia ścieków, jeszcze nie wiadomo. Jedno jest pewne - gmina Trzyciąż podjęła się nie lada zadania.

Wojciech Szota

BUDOMAT

Łobzów 162, tel./fax (032) 644 14 09

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

*cement, wapno
*stolarka okienna i drzwiowa
*stal zbrojeniowa
*kształtowniki, kątowniki
*rurki czarne, ocynkowane
*styropian, wełna min.
*materiały pokryciowe i izolacyjne
*cegła, pustaki ceramiczne
*płyty ONDULINE
*płyty azbestowe
*okna dachowe VELUX

Onduline

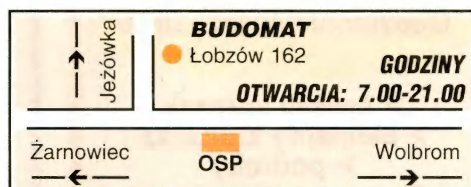


VELUX

LIBET

HURTOWNIA PŁYTEK CERAMICZNYCH

stal zbrojeniowa – 1140,00 zł brutto za tonę
cement „35” – 205,00 zł brutto za tonę
styropian „Austrotherm” M-10 – 68,00 zł brutto/m³
M-12 – 70,80 zł brutto/m³
M-15 – 95,00 zł brutto/m³
płyty ONDULINE – 28,00 zł brutto za sztukę
i inne w cenach producenta.
Przy większych odbiorach – transport gratis



C.O. SYSTEM

NOWOCZESNE INSTALACJE CENTRALNEGO OGRZEWANIA

OD PROJEKTU PO WYKONAWSTWO

KRÓTKIE TERMINY

- pełna automatyka
- kotły gazowe, elektryczne i węglowe,
- ogrzewanie podłogowe - wodne
- instalacje wodno - kanalizacyjne
- autoryzowany wykonawca systemu KISAN

10 LAT GWARANCJI !!!

**PRZEZ CAŁY ROK
LATO
W TWOIM
DOMU**

BERNARD SKWAREK
Wolbrom, ul. 1 Maja 13a
tel. 0601 55 02 21

Podzielniki na Łokietka

Mieszkańcy Osiedla Łokietka na zebraniu w listopadzie zeszłego roku zobligowali Zarząd swojej Spółdzielni Mieszkaniowej, aby od nowego roku rozpoczęła rozliczanie indywidualnego zużycia energii cieplnej, przez założenie w mieszkaniach podzielników ciepła. Do końca marca zainteresowani lokatorzy mieli wpłacić na ten cel zaliczkę w wysokości 10 zł za każdy kaloryfer z wyjątkiem łazienki. Do kasy Spółdzielni wpłynęły pieniądze od 400 lokatorów. Obecnie Zarząd Spółdzielni ma zamiar ogłosić

przetarg na instalację i montaż urządzeń w mieszkaniach. Nowy sezon grzewczy będzie rozliczony już według nowych zasad. Podobno na innowacji stracą mieszkańcy niektórych bloków, zwłaszcza tych, które nie mają odpowiedniej izolacji cieplnej, oraz mieszkańcy lokali zewnętrznych. W związku z nowym sposobem rozliczania ciepła, w najbliższym czasie zostanie również podwyższona cena podgrzania m³ wody, a obniżeniu ulegnie opłata za ciepło w kaloryferach. *E.B.*

Nowe mieszkania w Wolbromiu

Wolbromska Spółdzielnia Mieszkaniowa wystąpi wkrótce z inicjatywą rozpoczęcia budowy nowego bloku mieszkalnego na Os. Łokietka. Zarząd zaproponuje członkom zekującym przystąpienie do udziału w budowie, która w 70 % będzie sfinansowana z preferencyjnego kredytu zaciągniętego z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, a w 30% z wkładu indywidualnych członków. Jeżeli członkowie oczekujący nie wyrażą chęci udziału w inwestycji, zostanie ogłoszony nowy nabór dla osób zainteresowanych, przy czym Spółdzielnia ma zamiar przyjmować także oferty spoza Wolbromia. Według obowiązujących cen udział członków będzie wynosił 500 zł za m² przyszłego mieszkania, czyli osoba ubiegająca się o mieszkanie 60 m² będzie musiała wpłacić 3000 zł, a następnie spłacać kredyt rozłożony na 25 lat. Po

zakończeniu budowy bank umorzy członkom część kredytu wynoszącą 10 % wartości mieszkania. Według oświadczeń prezesa Wolbromskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Mieczysława Mentla osoby, nie zgadzające się z taką formą budowy, nie mają szans na otrzymanie mieszkania na innych warunkach, ponieważ nie ma możliwości budowy nowych bloków na starych zasadach, czyli całkowicie ze środków kredytowych. Do rozpoczęcia budowy potrzebna jest zgoda 20 - 30 członków. Gdyby było więcej chętnych istnieje możliwość budowy 2 bloków mieszkalnych. W obecnym stanie prawnym nowe mieszkania będą miały charakter lokatorski, na razie nie ma możliwości przekształcania ich w lokale własnościowe. Prezes Mentel uspokaja jednak, że według jego wiadomości jest już opracowywana ustawa, która zmieni ten stan rzeczy. *E.B.*

UWAGA - REFORMY !

● Ofiara wypadku lub zawału musi pół godziny czekać na przyjazd zdezelowanej karetki pogotowia, ale jeśli umrze, w ciągu kilku minut na miejsce zdarzenia pędzi kilka nowoczesnych limuzyn konkurujących ze sobą zakładów pogrzebowych, co dowodzi, że jedynie prywatne pogotowie ma sens.

● W ciągu trzech lat działalności Agencja Rozwoju Gospodarczego Kraków - Wschód, która miała wykorzystywać tereny dawnej strefy ochronnej Huty Sendzimir, nie stworzyła ani jednego miejsca pracy. Nie posiada też ani jednego skrawka działki, który mogłaby zaoferować inwestorom. Agencja zatrudniająca 12 osób koncentruje się przede wszystkim, jak inne podobne twory, na utrzymaniu samej siebie.

● W roku 1990 zatrudniano w administracji państwowej półtora procent ogółu zatrudnionych, w roku bieżącym - już prawie trzy. W ciągu dziewięciu lat nastąpiło zatem podwojenie biurokracji, ale koszty wydatkowane na nią wzrosły - dziesięciokrotnie!

● Mazowiecka Kasa Chorych chce powołać niepubliczny ZOZ, który zajmowałby się leczeniem bezdomnych. Leczenie refundowałyby ośrodki pomocy społecznej.

● Emil Wąsacz, minister skarbu, odmówił p. Juliuszowi Braunowi, posłowi UW, ujawnienia składu i danych osobowych członków kilkunastu rad nadzorczych spółek skarbu państwa z województwa świętokrzyskiego.

ZAKŁAD PRODUKCYJNY

32-340 WOLBROM



Gołaczewy - Nadmłynie 5 b

tel/fax (032) 644 29 22, 644 24 28

tel/fax (032) 644 15 58, 090 68 61 75


OFERUJE :

Uszczelnienia techniczne Szczeliwa, płyty bezazbestowe

Tworzywa konstrukcyjne: poliamid, teflon, tekstolit, PCV
Wyroby gumowe : węże, płyty, taśmy, paski klinowe

Oficjalny dystrybutor materiałów izolacyjno - budowlanych


- kostka brukowa i galanteria betonowa firmy :

- płyty styropianowe 

FS - 12 70,00 +7%/m²

FS - 15 90,00 +7%/m²

FS - 20 110,00 +7%/m²

- płyty, maty z wełny mineralnej 

plyta IL 50/50 2,60 zł + 7% / m²

SE 80/50 4,01 zł + 7% / m²

EP 100/50 5,07 zł + 7% / m²

EL 120/50 5,53 zł + 7% / m²

- dacholeum, abizol, separbet firmy

- lepek asfaltowy 0,60 + 7%/kg



papa wierzchn. krycia 2,10 + 7%/m²

papa izolacyjna 1,20 + 7%/m²

papa podkładowa 2,00 + 7%/m²

PODZIĘKOWANIE

Dziękuję Panu Józefowi Januszkowi za to, że na spotkaniu z Andrzejem Lepperem 11 kwietnia dwukrotnie poinformował zebranych o tym, iż nie zgodziłem się na nieodpłatne wynajęcie sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury. Świadczy to o mojej dbałości o dochody budżetu gminy, czego m.in. wymaga od dyrektora zakładu budżetowego Zarząd Gminy.

Cena jaką zaproponowałem jest identyczna jak ta, którą płacą inne partie, organizacje i firmy. Nie widzę powodu dla którego Pan Januszek, który w końcu podpisał umowę na wynajem sali, miałby być traktowany inaczej niż inni. Poza tym - na spotkaniu dużo szafowało się prawami wolnego rynku, a ten powoduje, że jeżeli nie stać mnie na wynajęcie sali za 100 zł netto za godzinę, to szukam innej, tańszej.

Wojciech Szota
dyrektor
Miejskiego Ośrodka Kultury
w Wolbromiu

W trosce o pozycję opozycji

W wolbromskiej Radzie Miejskiej zasiadają dwie kobiety. Jedną z nich jest zastępcą Przewodniczącą Rady. Pani Lidia Gądek, bo o niej mowa, jest osobą niezwykle czynną i energiczną. Lekarz Ośrodka Zdrowia w Dłużcu, kierownik Podstawcji Pogotowia Ratunkowego w Wolbromiu, radna, matka dwójki dzieci, itd. O to jak udaje się jej godzić wszystkie obowiązki zapytałam Panią Gądek w czasie dyżuru, pełnionego w biurze Rady Miasta.

Ewa Barczyk: Co skłoniło Panią do kandydowania w wyborach samorządowych?

Lidia Gądek: Byłam namawiana, żeby kandydować przez ludzi, którzy znają moje poglądy, charakter i sposób reagowania na różne sprawy. Ostatecznie postanowiłam podjąć wyzwanie, należy w końcu próbować zmieniać coś w naszej rzeczywistości, mieć możliwość wpływu na pewne decyzje, dotyczące spraw społeczności lokalnej. Doszłam do wniosku, że właściwie mam coś do powiedzenia, przynajmniej w pewnych dziedzinach, bo na wszystkim się przecież znać nie można. Moje doświadczenia, wynikające z charakteru wykonywanej pracy, kontakty z wieloma różnymi ludźmi, różnymi problemami, dały mi bodziec do podjęcia pracy w Radzie. Miałam nadzieję, że będąc członkiem tego gremium uda mi się wpływać na decyzje władz i tym samym zalać problemy i bolączki wyborców.

Jak udaje się Pani godzić wszystkie, tak liczne obowiązki? Czy nie cierpi na tym rodzina?

Jest takie stare przysłowie, że jak komuś brakuje czasu, to powinien wstawać dwie godziny wcześniej. Gorzej jeżeli właśnie kończy się nocny dyżur i trzeba iść do następnej pracy, czyli wcale nie kładzie spać. Na razie jednak nikt się na mnie bardzo nie skarży, może trochę moje dzieci, ale staram się zawsze znaleźć dla nich czas. Obowiązków mam zresztą dużo więcej, tylko, że nie o wszystkich mówi się głośno... Przede wszystkim jednak jestem matką, choć nie poświęcam temu najwięcej czasu. Trudno tak ustawiać hierarchię ważności, ale potem chyba jestem lekarzem i to determinuje wszystkie moje zachowania jako mamy, radnej i człowieka.

Czy praca lekarza w wiejskim Ośrodku Zdrowia różni się od pracy w mieście?

Lekarz pracujący w wiejskim Ośrodku Zdrowia zna wszystkich swoich pacjentów, a oni przychodząc po poradę medyczną niejednokrotnie opowiadają o swoich nie tylko zdrowotnych problemach. Pracuję już kilka lat i choć na początku musiałam pokonać objawy nieufności, ludzie mówili: "pani taka młoda", wielu z nich pamiętało mnie jako dziecko, a tu nagle "pani doktor", ale zdobywanie zaufania pacjentów zajęło mi

mniej czasu niż przewidywałam. Nadal oczywiście muszę pracować na to konto, ale początkowe lody udało mi się już jakiś czas temu przelamać. Na początku zawodowej drogi pracowałam jako lekarz pogotowia i na oddziale chorób wewnętrznych, obecnie skupiam się na pracy w Ośrodku, (poza wszystkimi obowiązkami medycznymi, dyżurami, doksztalcaniem i poszerzaniem kwalifikacji...itd.), bo tak widzę medycynę: specjalistka jest bardzo ważna i nie ma tu żadnej dyskusji, nikt nie ma możliwości opanować wiedzy medycznej w całości, nauka idzie tak szybko do przodu, że stale musimy się uczyć, ale wprowadzany obecnie model służby zdrowia, cały ciężar medycyny składa na barki lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. To on decyduje o leczeniu i kierowaniu do dalszego diagnozowania u specjalistów. Dla mnie nie jest to nic nowego. Od początku swojej pracy, zanim nastąpiła reforma, musiałam być właściwie lekarzem rodzinnym. Leczyłam dzieci, ich rodziców i dziadków, papier z tytułem "specjalista medycyny rodzinnej" jest dla mnie tylko uzupełnieniem formalnym faktycznego stanu rzeczy. Medycyna to nie tylko umiejętności medyczne, w takim środowisku, gdzie się pracuje z rodziną od noworodka po staruszkę, potrzebna jest wiedza psychologiczna, dobry kontakt z ludźmi i znajomość warunków lokalnych.

Fakt, że niejednokrotnie wie Pani tyle co ksiądz, albo jeszcze więcej, zapewne wpływa także na pracę radnej Lidii Gądek...

Żeby to wyjaśnić wróć do kampanii wyborczej. W moim programie wyborczym nie obiecywałam ludziom (jak niektórzy), że tu zalać gimnazjum, tam ośrodek zdrowia, tu będą drogi, tam oświetlenie i tysiąc różnych rzeczy, których właściwie nie da się zrealizować, bo trzeba by na to 20 rocznych budżetów. Moja ulotka wyborcza wyglądała prosto: było zdjęcie, nazwisko, zawód i miejsce pracy i cztery, może pięć krótkich zdań o tym, że żyję wśród wyborców, znam ich problemy i chciałabym pomóc je rozwiązywać. Nic więcej nie obiecywałam, a mimo to ludzie na mnie głosowali i to w dość dużej ilości. Uzyskałam najwyższą ilość głosów w swoim okręgu. Dało mi to wiele satysfakcji, zwłaszcza przy ogromnej konkurencji, jaka była w czasie tych wyborów.

Istotne jest dla mnie również to, że mój rejon wyborczy nie pokrywał się z rejonem działalności zawodowej, więc moimi wyborcami nie byli wyłącznie moi pacjenci. Zaufanie jakim obdarzyli mnie wyborcy jest dla mnie ogromnym bodźcem do działania. Staram się dbać o ich sprawy i ich reprezentować, ale nie można na niektóre sprawy patrzeć tylko przez pryzmat własnych interesów lokalnych, "bo u mnie we wsi ma być...", nie zawsze to jest uzasadnione. Radny powinien rozsądnie wyrażać swoje poglądy i dbać o dobro całej gminy.

Jak w takim razie tłumaczyć upór przy pozostawieniu szkoły w Lgocie Wolbromskiej?

Uważam, że problem tej szkoły został rozwiązany źle, zresztą nie tylko tej, także szkoły w Domaniewicach. Mówiłam o tym głośno. Burza wokół szkoły w Lgocie została rozpetana z różnych powodów, nie będę tu o nich teraz mówić, ale twierdzenia, że to tylko 6 dzieci, nie jest rzetelnym przedstawieniem faktów. Cały czas mówiliśmy o tym, że w Lgocie jest filia szkoły w Zarzeczcu, gdzie dzieci uczą się w fatalnych warunkach i dla dobra uczniów powinno się rozważyć przesunięcie niektórych klas do budynku filialnego. Mówiło się: "Zarzeczce nigdy nie da dzieci do Lgoty", tylko jak się okazało – gdy wystąpiłam w Zarzeczcu z taką propozycją, nikt z rodziców nie miał zastrzeżeń. Gdyby został zorganizowany transport, byłoby to nawet wygodniejsze dla dzieci niż chodzenie z ciężkim tornistrem po 3 kilometry pieszo. Słyszałam zarzuty, że chodzi o moje dzieci – dla mnie oświadczyć lepiej byłoby może wozić dzieci do innej szkoły, ale jest we wsi wiele rodzin, które nie mają takiej możliwości. Dlatego zamyka się budynek w doskonałym stanie technicznym, z pełnowymiarowymi klasami, z bardzo dobrym wyposażeniem dla nauczania klas początkowych? To samo było z gimnazjum - nie została wzięta pod uwagę propozycja utworzenia go w szkole macierzystej w Zarzeczcu i wykorzystania budynku w Lgocie dla młodszych klas.

Jakie były Pani zamierzenia i oczekiwania po wygraniu mandatu w wyborach samorządowych?

Chciałam, by w naszej gminie każdy mądry człowiek, bez względu na przynależność, który ma coś do powiedzenia, mógł to powiedzieć i mieć świadomość, że jego głos będzie wysłuchany i rozważony. Ponieważ jesteśmy gminą, w której większość obywateli mieszka na wsi, o czym się często zapomina, a miasto nie jest jakąś wielką metropolią i jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni, nie może być tak, że ludzie ze wsi są traktowani jako



obywatele drugiej kategorii.

W czym się konkretnie przejawia to traktowanie?

Główna rzecz, na jaką skarżą się ludzie, to złe traktowanie ich przez urzędników, zwłaszcza w Urzędzie Miejskim, jest to problem wszystkich, ale mieszkańcy wsi, szczególnie przedstawiciele starszego pokolenia, są zawsze bardziej zagubieni, nie mają takiego obycia jak ludzie z miasta, nie potrafią poradzić sobie sprawnie z niektórymi problemami, znają się mniej na przepisach prawnych. Im trzeba pomóc, nie mogą być traktowani jak natręci, których trzeba zbyć szybko byle czym.

Wydaje mi się, że to akurat jest problem szerszy i nie dotyczy wyłącznie ludzi ze wsi. Według mnie sprawa ta zależy od bycia lub nie dobrym, życzliwym urzędnikiem...

Zgadzam się, ale trzeba walczyć o poprawę tego stanu rzeczy. Ludzie w mieście są bardziej świadomi swoich praw, mieszkańcy wsi wiedzą przede wszystkim jakie są ich obowiązki i należałoby ich uświadomić, że mają także prawa.

Druga sprawa to problem służby zdrowia. Nie może być tak, że ludzie na wsi mają gorszą służbę zdrowia, gorszą dostępność do sprzętu i usług. Ośrodek w Dłużcu był, jak większość, bardzo zaniedbany i został wyremontowany tylko dzięki samozaparcu i ogromnej pracy personelu w poszukiwaniu pieniędzy od sponsorów i różnych źródeł. Burmistrz Górnicki zawsze podkreśla, że bardzo dużo pieniędzy idzie z budżetu gminy na służbę zdrowia. To prawda, ale większość z nich przeznaczono na przychodnię i pogotowie w

Wolbromiu, niewiele zaś znalazło się dla reszty gminy, czyli np. dla Dłużca. Cały remont pochłonął około 25 tys. zł, a Urząd dał nam 2 tys. A przecież tam leczą się mieszkańcy z dużego obszaru, należącego do gminy. To co zrobiliśmy, zawdzięczamy dobrej woli wielu ludzi, którym niniejszym chciałam za to serdecznie podziękować. Nie mówię, że tylko nasz Ośrodek wymaga doinwestowania, większość wiejskich ośrodków jest zaniedbana, a wszystkie powinny świadczyć usługi na najwyższym możliwym poziomie, zgodnie z założeniami reformy i potrzebami pacjentów.

Trzecia rzecz jaką uważam za istotną, to dostępność dzieci wiejskich do oświaty i kultury. Likwidowanie małych wiejskich szkół, to problem wielostronny. Zgoda, większa szkoła ma możliwość lepszego i bardziej efektywnego wykorzystania sprzętu, pomocy naukowych, ale najważniejsza jest dobra kadra. Ja też chodziłam do małej wiejskiej szkoły i z doświadczenia wiem, że w małej klasie, nawet łączonej, nauczycielka zdołała zająć się każdym uczniem z osobna, natomiast w klasie 30 – osobowej relacje uczeń – nauczyciel były już zupełnie inne. Nie czuję się szczególnie pokrzywdzona przez los, że moja szkoła, a właściwie punkt filialny w Lgocie Wolbromskiej była gorsza od podstawówek w mieście. Z pięćoosobowej klasy, do której chodziłam, dwie mają wyższe wykształcenie, a pozostałe trzy średnie i niepełne wyższe. Jeżeli ktoś nie chce się uczyć, nie pomoże mu nawet najlepsza szkoła w Krakowie. Ominęły nas za to we wczesnych latach szkolnych stersy związane z dojazdami i wszelkimi negatywnymi

zjawiskami, jakie trapią dzieci w szkołach zbiorczych. Trzeba więc brać pod uwagę, że kij ma dwa końce. Nie mówię, że proponuję najlepszy model oświaty, ale nie można go potępiać w czambuł. Według wytycznych Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego, klasy najmłodsze powinny być małe, najlepiej 12-15 osobowe, bo początkowe klasy szkoły podstawowej są najważniejsze dla dalszego rozwoju dziecka jako ucznia, jeżeli w tym czasie nie poświęci się mu odpowiedniej uwagi, nigdy nie nadrobi zaległości. Obecnie klasy są 30-osobowe, trudno w tak liczonym gronie wyrobić u dziecka właściwe nawyki i nauczyć go jak się uczyć.

Wiejskie szkoły na ogół są również niedofinansowane (chyba, że mają wyjątkowo obrotowego dyrektora). Ich uczniowie mają trudniejszy dostęp do kina, basenu, bibliotek, nie wspomnę o teatrze. Poza tym, nie zapominajmy, że dzieci wiejskie na ogół ciężko pracują, pomagając w gospodarstwach. Nadal aktualny jest stary problem talentów, które zostaną zmarnowane z prostej przyczyny: dziecko wiejskie nigdy nie będzie miało takiego startu w życie jak dziecko miejskie. Wieś ubożeje, inflację dusi się kosztem cen żywności i rolnictwa, problemów będzie przybywać, władze gminy muszą brać to pod uwagę. Bardzo ważny jest także problem utrzymania, mimo zmiany województwa, placówki KRUS-u na naszym terenie.

Czyli Rada Miasta powinna zwrócić większą uwagę na zabezpieczenie przyszłości ludności wiejskiej?

Nie tylko wiejskiej. Problem ubożenia części społeczeństwa i trudności z tym związane widać wśród wszystkich mieszkańców naszego społeczeństwa, także w mieście. Na ostatniej komisji zdrowia rozmawialiśmy na ten temat. Pieniądzy na pomoc społeczną jest coraz mniej, a potrzeby są coraz większe. Bezrobocie w naszej gminie w ciągu ostatniego roku, jak wynika z danych, wzrosło o 30 %. Jest to duży problem do rozwiązania i nie tylko na wsi.

Czy jest jeszcze jakieś "chciałabym, żeby Rada... " ?

Tak, ale to już bardziej osobiste. Chciałabym chodzić na sesje, posiedzenia komisji z dużym zadowoleniem, że tam będzie dobra atmosfera, twórcza dyskusja o problemach, których mamy bardzo wiele. Żeby nie było tak, że "ty jesteś z opozycji, to mówisz głupio, a to jest nasz człowiek, więc nawet jak mówi głupio to i tak powiedział dobrze" i żeby się skończyły utarczki osobiste i dzielenie sali na dwoje.

To chyba uwaga do obu stron sali?

Tak, ale a propos tej ciekawostki w "Wieściach" z ostatniej sesji, komentarz się sam nasuwa, jeżeli komuś tak bardzo nie pasuje pan Gorgoń, z różnych względów, zawsze można spróbować rozmawiać z innymi przedstawicielami opozycji. Nie można dyskwalifikować wszystkich tylko

dlatego, że ktoś osobiście się komuś nie podoba. Nie powiem, była i taka propozycja, żebym to ja była przewodniczącą klubu, ale na to niestety nie mam czasu, a jeżeli czegoś się podejmuję, lubię to robić solidnie. Wcale nie jest powiedziane, że gdybym to ja była szefem opozycji, rozmawiano by ze mną chętniej.

Jak Pani ocenia obecną sytuację w Radzie Miejskiej? Czy wyobrażenia o pracy Rady i rzeczywistość się pokrywają?

Nie będę ukrywać, sytuacja jest na tyle zła, że czuję się nieco zniechęcona. Słyszałam wcześniej jak się to odbywa, że są dyskusje poniżej poziomu i nie chciałam w to wierzyć. Sytuacja na pierwszej sesji była jeszcze do zrozumienia, atmosfera była stresująca dla wszystkich. Natomiast już po drugiej okazało się, że nie tylko opowiadania były prawdziwe, ale czasami jest jeszcze gorzej. Patrząc tak czasami, jak ktoś coś referuje, odpowiada na pytania i sprawdzam ile osób słucha naprawdę, niestety dużo jest obecnych tylko ciałem, myśli błądzą gdzie indziej. Każdy musi się od czasu do czasu wyłączyć, bo sesja trwa kilka godzin i nie da się być cały czas skupionym. Ale niektórzy cały czas są wyłączeni. A poza tym, takie parodie, jakie się zdarzają, że ktoś jest "za, a nawet przeciw" w zależności od tego jak kształtuje się wynik, są żenujące. Nie tak to sobie wyobrażałam. Nie rozumiem dlaczego grono mądrych ludzi, bo przecież każdy tam ma swoją mądrość, nie chce się nią podzielić. Dlaczego swoich poglądów nie chce wypowiadać głośno? Strach? Chyba nie, wygoda? - nie wiem. Czasem w rozmowach prywatnych, po posiedzeniu słyszę, że "właściwie to zgadzam się z tym, co proponowałeś, ale ..."

Czyli słowo "prywatnie" tu nie padnie?

Nie, ja jestem ostrożna w używaniu słów, nie chcę nikogo niepotrzebnie urazić. Mam czasem ciężki język, ale nie o to chodzi, by kogoś obrażać. Choć wydaje mi się, że na sali obrad jestem jedną z nielicznych osób, która w niektórych sytuacjach, dla dobra sprawy potrafi powiedzieć "przepraszać".

Jak w takim razie według Pani poprawić sytuację?

Każda Rada powinna się składać z rządzących i opozycji, powinna, bo, jeżeli wszyscy są "za", to znaczy, że jest źle. Tylko całością powinny rządzić pewne zasady: opozycja musi być mądra, a rządzący muszą doceniać jej mądrość.

Czy nasza opozycja jest mądra?

Myślę, że tak, tylko należy próbować z nią rozmawiać i słuchać. Kiedyś na sesji padło pod naszym adresem takie brzydkie określenie, że jesteśmy "upierdliwi". Nie jesteśmy, my musimy pytać o wiele rzeczy, głosując za czymś lub przeciwko czemuś, po prostu chcemy wiedzieć i być do końca przekonani o słuszności, bądź nie danych poglądów i decyzji. Mimo powstania licznego

w końcu klubu, nadal nie jesteśmy zapraszani do współpracy z Zarządem, nie wiemy o ważnych dla gminy sprawach. Nie mówię, że ja powinnam być zapraszana do rozmowy o sprawach, na których się nie znam, ale przecież w gronie klubu opozycyjnego zasiadają różni fachowcy z różnych dziedzin, którzy chętnie wspomogliby swą wiedzą i doświadczeniem podejmowanie decyzji w Zarządzie. Nikt nie ma monopolu na mądrość. A jeżeli my nie mamy racji, bo i tak być może, należy nam to spokojnie i rzeczowo wytłumaczyć. Może, gdybyśmy pewne rzeczy wcześniej wiedzieli, mogli je omówić na spotkaniu klubu, byłoby mniej nieporozumień i problemów.

Czy wobec tego zniechęcenia ma Pani zamiar zmienić nastawienie do pracy w Radzie?

Bez przesady, nie jest aż tak źle. I tak dalej będę mówiła to, co myślę i robić swoje, niezależnie od tego, czy się to komuś podoba, czy nie. Nie mam zamiaru działać tylko na zasadzie wytykania błędów, bo jeżeli jest do zrobienia coś dobrego i Zarząd wystąpi z mądrą inicjatywą, zawsze to poprę. Ale jeżeli pojawiają się sprawy z którymi się nie zgadzam, będę robić wszystko, żeby z tym walczyć.

Wygląda na to, że zgadzacie się w tej kwestii z Burmistrzem Górnickim...

Być może, do tej pory tego nie zauważyłam, ale byłabym zadowolona gdybym się o tym przekonała w praktyce.

Wracając do sytuacji w Radzie. Przydałoby się trochę więcej kultury osobistej...uwagam, że oprócz wszelkich poglądów głoszonych na sesji, ważny jest sposób brania udziału w dyskusji. I nie tylko często wymieniani na Waszych łamach, pan Burmistrz i pan Gorgoń są tego negatywnymi przykładami. Wiele do życzenia pozostawiają niektóre głosy pozostałych członków koalicji. Dlaczego np. pan Skarbnik, mimo, że nie zawsze mówi to, co chcielibyśmy usłyszeć, potrafi to powiedzieć kulturalnie, rzeczowo i w jednakowy sposób odpowiada na pytania członków koalicji i opozycji. Natomiast w wypowiedziach wielu osób widać zdecydowaną różnicę w tonie i treści w zależności od tego na czyje pytanie odpowiada (proszę sobie przypomnieć odpowiedź na moje słynne pytanie o nawierzchnię drogi do Krakowa).

Jakie są dalsze plany Pani pracy na rzecz społeczności lokalnej?

Do maja jestem trochę wyłączona z powodu egzaminu specjalistycznego, ale zaraz po powrocie weźmiemy się ostro do pracy przy budowie boiska sportowego w Lgocie Wolbromskiej (skóra cierpieć kiedy widzę dzieci i młodzież grającą na jezdni w piłkę). W Radzie natomiast - powoli okrzepła już sprawa gimnazjów, oczywiście ten problem rozwiązany nie jest i zapewne jego rozwiązanie nastąpi dopiero przed początkiem roku szkolnego, ale obecnie, mam

nadzieję, będziemy się szykować do przekształceń w służbie zdrowia. Póki co, sytuacja wygląda tak, że jesteśmy integralną częścią ZOZ-u, ale w ustawie zapisane jest, iż to samorządy są organem założycielskim dla jednostek służby zdrowia i to one będą kreować w pewnym zakresie rzeczywistość tego sektora. Mam nadzieję, że nie odbędzie się to u nas znowu na zasadzie rozdawnictwa dla swoich, a dla tych drugih nie.

Samorząd nie może stać całkiem z boku, ale też nie może interweniować w sprawy, co do których nie posiada kompetencji. Ustawa przewiduje, że to on ma za zadanie utrzymanie mienia nieruchomego służby zdrowia, pytałam o pieniądze na ten cel na sesji budżetowej, uzyskałam informację, że środków takich nie ma, ale nie są potrzebne, bo baza jest w dobrym stanie. Nie jest do końca tak dobrze, ale ten rok musimy przeczekać. Należy w naszej gminie stworzyć taki model usług medycznych, który pozwoli skonsolidować środowisko lekarskie w zgrany, współpracujący, dobrze wykształcony zespół, bo w dzisiejszych czasach nie ma sensu konkurencja między sobą. Tylko razem będziemy się mogli oprzeć konkurencji z zewnątrz, a w przyszłości, po usamodzielnieniu, występować jako silny partner w pertraktacjach z Kasą Chorych. I tylko w ten sposób potrafimy zapewnić Naszym pacjentom wysoki poziom usług medycznych, nie odbiegający od standardów. Poza tym chciałabym móc pracować w Radzie przy opracowywaniu problemów, o których mam coś do powiedzenia. Nadal podtrzymuję zdanie, że jest żenującym faktem niedopuszczenia wszystkich chętnych do pracy w komisjach Rady. Mam nadzieję, że zmieni się sposób traktowania opozycji, bo to co się dzieje obecnie to przecież pośrednio także lekceważenie naszych wyborców. Rada powinna w kwestiach szczególnie istotnych dopuszczać do głosu społeczeństwo, nie rozumiem dlaczego, mimo dużego zainteresowania ludzi, koalicja ucieła na "dzień dobry" sprawę referendum o przynależności wojewódzkiej. Nawet jeżeli uznano ten pomysł za przedwczesny, należało w dyskusji przedstawić rzeczowe argumenty przeciwko, a nie lekceważyć całkowicie problemu. Takie rzeczy powinny się skończyć i wtedy Rada będzie mogła konstruktywnie pracować dla dobra mieszkańców i rozwoju gminy, patrząc perspektywicznie w przyszłość. Miejmy nadzieję, że lepszą dla nas wszystkich.

Dziękuję za rozmowę.

Korzystając z okazji, pragnę podziękować wszystkim, którzy oddali na mnie swój głos w wyborach. Czuję się bardzo zaszczycona, ale także bardzo zobowiązana Waszymi głosami.

Powiatowy bubel?

W Olkuszu przy ul. Gęsiej 25 powstało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Placówka ma wspomagać działalność Miejskich i Gminnych Ośrodków Pomocy Społecznej oraz innych instytucji zajmujących się dotychczas szeroko rozumianą pomocą dla społeczeństwa. Będzie koordynować pracę na rzecz niepełnosprawnych, bezdomnych, kombatantów, rodzin zastępczych, rodzin w kryzysowej sytuacji, itp. Mimo ogromnych zadań jakie zaplanowano dla nowej instytucji, nie ma właściwie pieniędzy na ich realizację.

Decyzję o powstaniu Centrum podjęła, zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym, Rada Powiatu, placówki tego typu powstają we wszystkich powiatach ziemskich, w powiatach grodzkich natomiast ich zadania mają wykonywać Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej. W Olkuszu zatrudniono już dyrektora, jego zastępcę, głównego księgowego, inspektora na całym etacie, inspektora na pół etatu i trzy osoby na pół etatu i umowę zlecenie. Pracownicy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej musieli opuścić część swoich pomieszczeń, by oddać je Centrum. Ponieważ placówka zajmuje się, na zlecenie Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych, rehabilitacją społeczną, potrzebna jest jeszcze osoba z uprawnieniami budowlanymi, która zajmie się techniczną oceną możliwości likwidacji barier architektonicznych na wniosek osób zainteresowanych.

Zadania Centrum Pomocy Rodzinie zostały określone przez cztery ustawy (m.in. o pomocy społecznej), do tej pory ich realizacją zajmowały się z większym lub mniejszym powodzeniem inne placówki o zbliżonym profilu. Zadania podzielono na kilka działów:

Dział pierwszy – niepełnosprawności – ma się

zajmować zapewnianiem określonych standardów usług w Domu Pomocy Społecznej dla kandydatów z terenu powiatu, rehabilitacją społeczną osób niepełnosprawnych (organizacja turnusów rehabilitacyjnych, warsztatów terapii zajęciowej i likwidacja barier architektonicznych, urbanistycznych i w komunikowaniu się dla osób indywidualnych). Centrum wydaje druki wniosków PFRON-owskich dotyczące programów celowych: aktywizowania osób niepełnosprawnych przez likwidowanie barier transportowych "Pegaz – szansa na samodzielność" i "Komputer dla Homera - okno na świat" – skierowany do osób niewidomych, jako pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego i oprogramowania komputerowego, umożliwiającego komunikowanie się niewidomym i niedowidzącym. Wnioski wypełnione składa się jednak już w oddziale PFRON-u w Krakowie.

Kolejny dział ma zajmować się pracą z rodziną i dzieckiem, pomagać placówkom opiekuńczo-wychowawczym i rodzinom zastępczym (pomoc organizacyjna i finansowa). W przyszłości ma zostać zorganizowany Ośrodek Rodzin Zastępczych, który będzie miał za zadanie pozyskiwanie i kwalifikowanie rodziców

zastępczych do pełnienia tej funkcji.

W zakresie pracy z wybranymi grupami społecznymi Centrum będzie się opiekować bezdomnymi, którzy trwale utracili kontakt z gminą, pomagać uchodźcom i kombatantom. Placówka sporządzi bank danych o organizacjach pozarządowych, działających na terenie powiatu i będzie współpracować z tymi organizacjami. Pracownicy Centrum (m.in. pedagog specjalny, w trakcie studiów podyplomowych "organizacja pomocy społecznej", politolog, w trakcie nauki na podyplomowych studiach nauki o rodzinie, studentka socjologii z kier. pomoc społeczna – brakuje fachowca z zakresu rehabilitacji społecznej) mają służyć pomocą merytoryczną i poradnictwem specjalistycznym i metodycznym dla OPS-ów (będą prowadzić szkolenia i punkt informacyjny).

Przy Centrum powinien być powołany Ośrodek Interwencji Kryzysowej, służący pomocą ofiarom przemocy w rodzinie i rodzinom w sytuacjach kryzysowych. Powinien działać przy tym ośrodku hotelik całonocowy, telefon zaufania, poradnictwo prawne, medyczne, psychologiczne, pedagogiczne itp. Na razie ich nie ma, bo nie ma pieniędzy na nic ponad to, co już funkcjonuje.

Obecnie Centrum wydaje wnioski PFRON-owskie, skierowania do Domu Pomocy Społecznej i organizuje się. W zajmowanych przez instytucję pomieszczeniach jest kilka niezbędnych mebli, Centrum ma już NIP i REGON, posiada telefon, pożyczony komputer i własną maszynę do pisania. Pracownicy zaś mają nadzieję na stworzenie w powiecie olkuskim potrzebnej placówki nadzorującej i koordynującej wszelką działalność pomocową państwa dla społeczeństwa.

Zadań wyznaczono moc. Na razie większość z nich to czysta teoria. Nie ma noclegowni dla bezdomnych, nie ma placówki opiekuńczej dla dzieci i matek z rodzin patologicznych w kryzysowej sytuacji, nie ma pieniędzy na większość zadań, nie zatrudniono jeszcze odpowiednich fachowców. W optymistycznej wersji - za kilka miesięcy będziemy mieli w powiecie Centrum, do którego będą się mogli zgłosić potrzebujący pomocy niemożliwej do uzyskania w gminie. W wersji pesymistycznej (w moim mniemaniu niestety bardziej prawdopodobnej) - przybył nam jeszcze jeden twór, biurokratyczny pośrednik, który zje pieniądze potrzebne na działalność pomocy społecznej. Obym nie miała racji.

Ewa Barczyk

Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna w Wolbromiu
WYNAJMIE ZA ODPLATNOŚCIĄ
W CELACH REKLAMOWYCH
ścianę budynku od strony ul. Sportowej
tel. 644-13-55

GINEKOLOG

lek. Krzysztof Wilk

specjalista ginekolog - położnik, cytolog

USG medycyny małej

Leczenie zaburzeń płodności

i zaburzeń hormonalnych

przyjmuje: *poniedziałki* od godz. 16
czwartki

Wolbrom, Os. XX lecia 6/18 tel. 252 - 63 - 11

USŁUGI DŹWIGOWE

Włodzimierz Maj

Dłużec 102

☎ 035 644 72 25

090 692 974

0602 573 168

LEPPER W WOLBROMIU

Rolnicy! Chciałem was poinformować, że burmistrz Jerzy Górnicki i dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Wojciech Szota nie zgodzili się na udostępnienie nam sali nieodpłatnie. Tak brzmiały jedne z pierwszych słów wystąpienia Józefa Januszka, który był organizatorem spotkania z Przewodniczącym Związku Zawodowego Samoobrona, Andrzejem Lepperem 11 kwietnia br.

Sala widowiskowa MOK w miarę upływu czasu wypełniała się przede wszystkim zwolennikami Samoobrony, o czym świadczyły częste oklaski, którymi zebrani przerywali wystąpienia. Gromkie nawoływania Józefa Januszka i Andrzeja Leppera o zmianę rządów, spotykały się ze szczególnym aplauzem zebranych, jednak prawdziwym "chłopcem do bicia" stał się premier Balcerowicz. Oskarżany był o całe zło, które dotyka rolników. Epitety – szubrawiec i oszust powtarzane były często. Obecny rząd – to oczywiście rząd zdrady narodowej, a ministrowie, to grupa cwaniaków, którzy rządzą Polską, jakby to był ich prywatny folwark. AWS, a w szczególności "piękny Maniek", jak nazywał Lepper Mariana Krzaklewskiego, nie realizują programu wyborczego i oszukują wyborców. Andrzej Lepper przedstawił również pokrótce stan naszego rolnictwa, który wg niego nie jest taki zły, jak przedstawiają go media. Oficjalne statystyki są nieprawdziwe i celowo podawane, aby stworzyć negatywny obraz życia na wsi. Aby walczyć o swoje, rolnicy muszą się zjednoczyć i odsunąć od władzy skompromitowane ekipy polityczne. Lepper deklaruje się jako zwolennik zasad ekonomii rynkowej, ale swoiście pojmowanej. Sam nawet wymyślił dla niej określenie: "planowana gospodarka rynkowa (czyli coś, jak kwadratowe koło). Elementami tej ekonomii są: opłacalne ceny na płody rolne, kwotowanie produkcji, ochrona przed importem, ochrona socjalna, paliwo rolnicze, itp. Bardzo negatywnie ocenił też Przewodniczący procesy prywatyzacyjne. Informował, że niedługo nie będzie już polskich zakładów, produkujących na potrzeby rolnictwa i przetwórstwa rolno, gdyż wszystko wykupi obcy kapitał. Jako szczególnie oburzające przedstawił zebranym problem dysproporcji w zarobkach, między dyrektorami i prezesami spółek, a przeciętnym rolnikiem. Naśmiewał się z premiera Balcerowicza, że ten nie zdecydował się na wprowadzenie podatku dochodowego dla rolników, gdyż wtedy przekonałby się, że rolnicy nie mają żadnych dochodów. Namawiał również do niepłacenia kar wymierzanych przez kolegią za organizowanie blokad rolniczych. On sam otrzymał karę 6 zł, co uważa za śmieszne. "Gdy my się śmiejemy, to rząd musi się bać".

W.Sz.



WIDZIANE PRAWYM OKIEM

Łatwo się śmiać z Andrzeja Leppera, z jego nielogicznych i nieskładnych wypowiedzi, trudniej analizować całe zjawisko. Jakby na to nie patrzeć, hasła rzucające przez jego zwolenników trafiają na podatny grunt. Trudno powiedzieć ilu zwolenników mają jego poglądy, czy będzie to owe 20%, o których mówił na spotkaniu w Wolbromiu? Jedno jest pewne – nie można przejść koło Samoobrony wzduszając ramionami. Wypełnia ona jakieś zapotrzebowanie społeczne. Jakże? Kto go słucha? Rolnicy – tak na pewno, ale kto jeszcze? Przyznam, że starałem się zachować obiektywizm i powiem Państwu – wiele ze spostrzeżeń Leppera bliskich jest prawdy. Elity w Polsce zgrały się, odczuwa się powszechny brak autorytetów. Różnice między SLD, AWS i innymi są już tylko drugorzędne i historyczne. Korupcja przeżera wszystkie szczeble władzy, a biurokratyczna machina niszczy wszelką inicjatywę. Jak z tego wyjść? A wyjść trzeba, bo w przeciwnym razie Polska stanie się krajem, w którym trudno będzie żyć. Nie tego chyba chcieliśmy, obalając komunę w 1989 roku? Przyznam zatem ze zdziwieniem, że ocena sytuacji dokonana przez Leppera jest w dużej mierze słuszna. Jest w tym coś z owej prostej

"mądrości ludu". Jak uczy historia, lud jest cierpliwy, ale do czasu...

Recepta? Tutaj już Andrzej Lepper buja zupełnie w obłokach. Proponuje rozwiązania czysto socjalistyczne, które na domiar złego nazywa wolnym rynkiem. Czymże w końcu są ceny gwarantowane, ograniczenia importu, dopłaty do paliwa, ochrona socjalna? Arsenał, który dobrze znamy, który doprowadził nasz kraj i inne, o wiele bogatsze, na skraj bankructwa. Słusznie Lepper straszy Unią Europejską, gdyż jest to w gruncie rzeczy biurokratyczny moloż zjednoczonego socjalizmu. A już szczególnie w rolnictwie przynosi on ogromne szkody. Dochodzi do tego, że urzędnicy w Brukseli ustalają dopuszczalny promień krzywizny bananów. Orientowanie się w gąszczu przepisów staje się nie łąda sztuką, a korupcja co raz pokazuje swoje nowe oblicza.

Wyjściem z tego jest tylko wolny rynek, który dał narodowi siłę do rozwoju. A więc obniżanie podatków, odbiurokratyzowanie gospodarki i troska o własność prywatną. Innej metody nie ma. Zastanówcie się szanowni Rolnicy nad tym. Lepper wpuszcza was w pułapkę, z której wyjść będzie bardzo trudno.

W razie czego, to ja ostrzegam

Z poważaniem – Wojciech Szota

Z hejnałem do nowego województwa

W Urzędzie Miejskim w Olkuszu odbyło się spotkanie towarzyskie, zorganizowane przez władze miasta i Gazetę Krakowską, mające być symbolicznym powitaniem powiatu olkuskiego w woj. małopolskim.

Przybyło wielu znakomitych gości: Wicemarszałek Sejmiku Małopolskiego Andrzej Sasula, Wojewoda Krakowski Ryszard Masłowski, przedstawiciele władz samorządowych: powiatowych i gminnych, władz kościelnych, środowisk twórczych, biznesu, władze policji i straży pożarnej, opieki zdrowotnej, dyrektorzy banków, działających w powiecie. W skupieniu i podniosłym nastroju goście wysłuchali Hejnału Mariackiego, który miał być symbolem nowego województwa. W części oficjalnej głos zabrali: Starosta Olkuski Janusz Bargiel, Wojewoda Ryszard Masłowski i red. Naczelny Gazety Krakowskiej Ryszard Niemiec. Wszyscy wyrażali radość i nadzieje związane z powrotem powiatu olkuskiego do Małopolski, zaś burmistrz Olkusza Andrzej Ryszka podczas toastu, wznoszonego okolicznościową lampką szampana, gratulował Gazecie Krakowskiej udanego debiutu na naszym rynku i życzył dalszych sukcesów. Podczas bankietu burmistrz Jerzy Górnicki zobligował obecnych na spotkaniu dziennikarzy Gazety Krakowskiej do częstszego pisania o sprawach Wolbromia i naszej gminy na łamach prasy codziennej.

E.B.

KOLANO

Moja siostra skrzyła w zeszłym roku kolano i zmuszona była leczyć się u ortopedy, a nawet nosić gips. Miesięczna kuracja zakończyła się sukcesem, jednak po paru miesiącach kolano dało o sobie znać ponownie, jak się okazało, w najmniej odpowiednim momencie. Nie przewidziano durne, że od stycznia Polska ugina się od ciężaru reform, a reforma systemu zdrowia jest jedną z nich.

Siostra, nie zdając sobie sprawy z powagi sytuacji (zarówno jeśli chodzi o kolano, jak i reformę) przechodziła jeszcze kilka dni, a gdy już noga odmówiła posłuszeństwa, udała się do ortopedy. Okazało się jednak, że w tym roku nie jest to już takie proste. Wizyta u specjalisty od kolana wymaga skierowania od lekarza pierwszego kontaktu. Od drzwi przychodni, z coraz bardziej bolącym kolaniem, udała się siostra na poszukiwanie "swojego" lekarza, który, pech chciał, właśnie zachorował. Należało udać się zatem do innego, który miał obowiązek zastępować kolegę. Tak też się stało i po krótkim obmacaniu kolana, siostra otrzymała upragnione skierowanie do ortopedy. Gdy przybyła na miejsce, a było już koło południa, specjalista nie przyjmował pacjentów. Miał juz komplet. Noga bolała coraz bardziej i desperacja siostry podsunęła jej myśl, by udać się na pogotowie. Siostra co prawda nie była pewna, czy pogotowie w warunkach wszechogarniającej reformy może jej pomóc, ale był cień szansy. Pomysł nie okazał się zły, bowiem pielęgniarki zaopiekowały się chorą, posadziły na wózek i nawet po jakimś czasie przyszedł chirurg, który obmacał kolano, ale stwierdził, że on jest specjalistą od chirurgii

miękkiej, a tu potrzeba specjalisty od twardej (lub na odwrót). Pielęgniarki zatelefonowały na oddział, gdzie takowy przebywał, ale nie dał się sprowokować. Odmówił przyścia, zaslaniając się zarządzeniem przełożonego. Sytuacja stawała się patowa. Chirurg miękki wyraźnie chciał pomóc, ale bał się odpowiedzialności. Ugiął się jednak pod ciężarem cierpienia i wydał skierowanie do upragnionego ortopedy. Ten przyjął siostrę w drodze wyjątku, bo pora była już późna, zbadał kolano i założył gips. Kazał zgłosić się po tydzień. Teraz wydawało się, że wszystko pójdzie jak z płatka. Siostra udała się do pana doktora, ale rejestratorka odmówiła przyjęcia informując, że wszystkie karty przeniesione zostały do innej przychodni. Z nogą w gipsie poczłapała biedna moja siostra do tej drugiej przychodni, aby po odstawieniu swego w kolejce, dowiedzieć się, że i tu nie ma jej karty. Panienska w okienku, z rozbijającą szczerością oznajmiła, że nie wie co w takiej sytuacji należy zrobić. Wyglądało na to, że nieszczęsna karta jest chyba w drodze od jednej przychodni do drugiej (300 metrów). Po dłuższych wędrówkach i szukaniach zlitowała się wreszcie znajoma, która pracowała w przychodni i po trzech godzinach poszukiwań odnalazła nieszczęsną kartę. Siostra mogła wreszcie zostać przyjęta przez specjalistę, który leczył ją przed paroma miesiącami i znał najlepiej jej chore kolano. Gdy zobaczył siostrę w drzwiach zawołał: "A gdzie to się Pani tyle czasu podziewała? Chyba teraz już nas Pani nie opuści?"

Pirx

JAK POSTĘP, TO POSTĘP . . .

● Rada NATO udzieliła Albanii i czterem innym krajom, graniczącym z Serbią pełnych gwarancji bezpieczeństwa. Wicepremier Serbii wezwał Serbów na całym świecie, aby szkodzili interesom amerykańskim wszelkimi sposobami. Trwają naloty na cele wojskowe w Serbii. Rosja rozmyśla nad kontroponiowaniem. Typujemy atak na Czeczenię, bo na nic innego jej chyba nie stać.

● 17 marca ok. 10 tys. rolników manifestowało w Warszawie. Pochód na krótko przerwała blokada Unii Polityki Realnej, a przemawiający z balkonu Janusz Korwin - Mikke został obrzucony jajami. Kilka z nich udało mu się złapać w locie. Jak sam później stwierdził - jaja były smaczne i świeże, więc na wsi nie jest tak źle.

● W Warszawie jest nowy prezydent miasta. Paweł Piskorski został wybrany głosami koalicji AWS - UW - SLD. Jego kontrkandydat, Maciej Jankowski, dostał osiem głosów.

● Pan Lepper i Januszek, na spotkaniu w Wolbromiu podawali kasandryczne informacje o biedzie na wsi. Biedni rolnicy, którzy przyjechali na spotkanie, szczerze zapewnili samochodami parkingi wokół Domu Kultury i wzdłuż ulicy Kamiennogórskiej.

● Na tymże spotkaniu Andrzej Lepper domagał się ograniczenia importu produktów spożywczych, ale sam popijał amerykańską Coca-Colę.

● Ze Szwecji uciekają wielkie przedsiębiorstwa, wyludnia się prowincja, a ludzie są zniechęceni. Niedawno w programie telewizyjnym, zapytano kogoś: Co jest najlepsze w Szwecji? Lotnisko "Arlanda", odpowiedziała bez chwili namysłu zapytana osoba.

● Bronisław Geremek, szef polskiej dyplomacji wziął udział w 55 sesji Komisji Praw Człowieka ONZ. W swoim, zapewne interesującym, wystąpieniu poinformował, że w Polsce występują przejawy nietolerancji wobec Roma i Sinti. Próby ustalenia w Ministerstwie Spraw Zagranicznych co to za nacja ta "Sinti" nie przyniosły rezultatów. Po długich poszukiwaniach w Internecie okazało się, że Sinti, to jeden z siedmiu głównych dialektów języka cygańskiego.

● Grupa satyryków dokonała "moralnej blokady" Ministerstwa Kultury i Sztuki. Wysunięto postulat interwencyjnego skupu magazynu satyrycznego "Gilotyń" oraz nałożenia ceł na zagraniczną produkcję humorystyczną i satyryczną.

● Era i Plus - tym razem zgodnie oświadczyły, że raczej złamię razem, niż będą nadal płacić za łącza Telekomunikacji Polskiej SA., która łączy drogą, ale za to źle. Są gotowi położyć własne połączenia światłowodowe.

Wybrane z tygodnika "Najwyższy Czas" oraz prasy krajowej

Rekrutacja do szkół średnich w województwie małopolskim w roku szkolnym 1998/99

Zmiany w systemie oświaty objęły również formy naboru uczniów do szkół ponadpodstawowych. Ponieważ budzą one sporo emocji, wynikających z narosłych wokół nich licznych niedomówień, pragnę pokrótce naświetlić nowe zasady rekrutacji do szkół średnich.

Ich głównym novum jest zastąpienie dotychczasowych egzaminów wstępnych testami kompetencyjnymi z j. polskiego i matematyki. Odbędą się one 25 i 26 maja br. w macierzystej szkole podstawowej. Ich wyniki uczniowie otrzymują między 15 – 25 czerwca, po uprzedniej ocenie, dokonanej przez powołane do tego celu, międzyszkolne komisje. Maksymalna ocena z j. polskiego wynosi 40 pkt i z matematyki również 40 pkt. Dodatkowe 20 pkt uczeń może otrzymać za oceny z 5 przedmiotów, wybranych przez konkretną szkołę średnią. Oceny są punktowane następująco: celujący – 4 pkt, bdb – 3 pkt, db – 2 pkt, dost – 1 pkt. Zatem maksymalna liczba punktów możliwa do zdobycia przez ucznia wynosi 100.

Szczególnie popularne szkoły średnie mają prawo zorganizowania egzaminu z dodatkowego przedmiotu lub tzw. testu predyspozycji. Jego maksymalne wyniki dają uczniom dodatkowe 10 pkt.

Kuratorium Oświaty w Krakowie wstępnie określiło minimalny próg, wymagany dla kandydata do szkoły średniej. Wynosi on 50 pkt (obejmuje sumę punktów z obu testów kompetencyjnych oraz przeliczonych ocen ze świadectwa).

Podano również do wiadomości terminy składania dokumentów do szkół średnich: 15.03 – 14.05.1999r., a do szkół zawodowych: 15.03 – 25.06.1999r.

Testy kompetencyjne piszą wszyscy uczniowie klas VIII, w przypadkach losowych Kuratorium Oświaty ustali dodatkowy termin.

Uczniowie z woj. śląskiego, np. z gminy Żarnowiec, którzy chcą kontynuować naukę w naszym województwie (np. LO w Wolbromiu) będą kierowani na testy przez wybrane przez siebie szkoły średnie do wyznaczonych szkół podstawowych.

Przykładowe zadania testowe będą wydane drukiem. Były też publikowane w Gazecie Wyborczej 9 i 10 marca br. Uczniowie mieli możliwość zapoznania się z ich formą na egzaminie próbnym. Kuratorium krakowskie zapowiada również ukazanie się informatora na temat organizacji i przebiegu egzaminu, sposobu i kryteriów oceny testów oraz informatora o szkołach ponadpodstawowych

na terenie całego województwa małopolskiego.

Dla uczniów z grup dyspenseryjnych, tzn. przewlekłe chorych lub z dużymi wadami rozwojowymi są przewidziane ulgi, celem umożliwienia dalszego kształcenia. Wzorem lat ubiegłych Poradnie Psychologiczno-Pedagogiczne przeprowadzają pełne badania psychologiczne, pedagogiczne, kompletują specjalistyczną dokumentację lekarską oraz szkolną, która zawiera opinię wychowawcy klasy oraz odpis arkusza ocen z I semestru klasy VIII. Następnie zespół orzekający Poradni wydaje orzeczenie kwalifikacyjne do wybranej szkoły średniej, uwzględniając przeciwwskazania zdrowotne. Możliwe jest również uzyskanie wniosku o zwolnienie z egzaminu wstępnego. Wydaje go Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Nr 1 w Krakowie na podstawie orzeczenia i prośby poradni rejonowej.

Nie zwalnia on z pisania testów kompetencyjnych, lecz tylko z dodatkowych testów, które może wprowadzić szkoła średnia oraz z wymaganej granicy 50 pkt. Kryterium wydania takiego zwolnienia, poza określoną jednostką chorobową, jest fakt rokowania przez ucznia ukończenia wskazanej szkoły.

Kuratorium w Krakowie ustaliło tryb postępowania w sytuacji przyznawania orzeczeń kwalifikacyjnych oraz wniosków o zwolnienia z egzaminów wstępnych do szkół ponadpodstawowych w roku szk. 1998/99. Oto ważniejsze informacje:

1. Rodzice ucznia ubiegającego się o wydanie orzeczenia kwalifikacyjnego do kształcenia ponadpodstawowego składają wymagane dokumenty w rejonowej poradni psychologiczno – pedagogicznej właściwej ze względu na siedzibę szkoły podstawowej w terminie do 23 kwietnia 1999r.

2. Zespoły orzekające przy poradniach psychologiczno-pedagogicznych najpóźniej do 30 kwietnia 1999 wydają orzeczenia kwalifikacyjne oraz w szczególnie uzasadnionych przypadkach przygotowują orzeczenie z projektem wniosku o zwolnienie z egzaminu wstępnego. Przewodniczący zespołów orzekających, uwzględniając przeciwwskazania lekarskie do kształcenia w określonych zawodach oraz diagnozę psychologiczną i pedagogiczną, dająca podstawę do pozytywnego rokowania ukończenia szkoły na określonym poziomie, uzgadniają z uczniem i jego rodzicami typ i nazwę szkoły, do której zostanie on skierowany.

3. Orzeczenia kwalifikacyjne oraz wnioski rodzice kandydata odbierają w rejonowej poradni psychologiczno-pedagogicznej w terminie przez nią ustalonym i załączają do dokumentów złożonych w wybranej lub wskazanej szkole ponadpodstawowej.

4. Ostateczny termin wydawania decyzji w sprawie zwolnień z egzaminu wstępnego 27 maja 1999r.

Podobny system rekrutacji obowiązywał w ubiegłym roku szkolnym w byłym województwie krakowskim. Jego efekty były przyjmowane z zadowoleniem przez wszystkie zainteresowane strony. Spowodowało to jego rozszerzenie i kontynuację również w następnym roku szk. 1999/2000.

Co będzie dalej? Czas pokaże.

*mgr Joanna Paprocka
psycholog*



SKŁAD WĘGLOWY

Wolbrom ul. Garbarska 41 (stacja paliw)
tel. (032) 644-10-92

AUTORYZOWANY DEALER KATOWICKIEGO HOLDINGU WĘGLOWEGO

OFERUJE: najlepszy węgiel w kraju!
niskie ceny!
zakupy na raty bez zyrantów!
sprzedaż hurtowa i detaliczna!
dostawa do odbiorcy!

ABC reformy

Nowa sieć szkolna - część II Informacje Ministerstwa Edukacji Narodowej

Dowożenie dzieci do gimnazjum

To jeden z bardzo ważnych problemów przy planowaniu nowej sieci szkolnej. Trzeba pamiętać, że:

- warto dowozić dzieci do dobrej szkoły, to bowiem stwarza im szansę na naukę na następnych szczeblach edukacji, gimnazjum musi dobrze przygotować absolwentów do szkoły średniej;
- koszty dowożenia nie mogą obciążać rodziców uczniów;
- samorządy organizujące dowożenie dzieci powinny mieć zapewnione środki na ten cel zapisane w subwencji oświatowej;
- droga dziecka do szkoły musi być bezpieczna.

Przepisy ustawy o systemie oświaty stanowią, że sieć szkół publicznych powinna być zorganizowana w sposób umożliwiający wszystkim dzieciom spełnianie obowiązku szkolnego. Droga dziecka do szkoły nie może przekraczać 3 km - w przypadku uczniów klas I - IV szkół podstawowych, 4 km - w przypadku uczniów klas V i VI szkół podstawowych oraz uczniów gimnazjów. Jeżeli droga dziecka z domu do szkoły, w

obwodzie której dziecko mieszka, jest dłuższa - obowiązkiem gminy jest zapewnienie bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu lub zwrot kosztów przejazdu środkami komunikacji publicznej.

Ministerstwo Edukacji Narodowej opracowało projekt: "Bezpieczna droga do szkoły", który określa podstawowe zasady bezpiecznego, sprawnego i wygodnego systemu dowożenia dzieci do szkół, ze szczególnym uwzględnieniem gimnazjów. Projekt przewiduje:

1. W 2001r. w Polsce będzie funkcjonowało około 5000 - 6000 gimnazjów.
2. W przypadku większości gmin miejskich dowożenie dzieci może odbywać się z wykorzystaniem transportu publicznego.
3. W przypadku gmin wiejskich najlepszym rozwiązaniem jest zakupienie autobusów szkolnych, przystosowanych do przewozu dzieci.
4. Środki na dowożenie dzieci powinny być zapewnione w subwencji gminy. Przy tworzeniu nowej sieci szkolnej powinny zostać zapewnione następujące czynniki, decydujące o bezpiecznej drodze do szkoły:

- autobusy szkolne w wyraźnym kolorze pomarańczowym, przystosowane również do przewozu dzieci niepełnosprawnych;
- świetlice przydrożne - miejsca zbiórki położone bardzo blisko domu, praktycznie w każdej wiosce. Świetlice mogą się mieścić nawet w prywatnych domach, gdzie niepracujące matki mogą za niewielkie wynagrodzenie, opiekować się dziećmi przed wyruszeniem w drogę;
- opieka w czasie przejazdów będzie spełniana przez niepracujące matki lub bezrobotnych.

Burmistrz Gminy Wolbrom Jerzy Górnicki przedstawił na sesji Rady Miejskiej wstępny plan zakupu 4 autobusów szkolnych. Ponieważ w budżecie nie ma pieniędzy na tę inwestycję, Zarząd Miasta wystąpi do Rady z prośbą o pozwolenie na zaciągnięcie na ten cel pożyczki. Autobusy będą przydzielone gimnazjom wiejskim i będą dowozić do szkół dzieci z całych obwodów. Zostanie także przygotowany szczegółowy plan tras autobusów i sieć przystanków. Istnieje szansa, że dzieci z naszej gminy wreszcie przestaną występować na przystankach komunikacji publicznej, a co gorsza czekać na "okazję". Na tej reorganizacji skorzystają także dzieci wiejskie dojeżdżające do szkół podstawowych i w tym wszystkim mieszkańcy gminy, bowiem władze obiecują szczególnie troszczyć się o odsienianie dróg, którymi będą jeździć pomarańczowe autobusy z dziećmi.

oprac. Ewa Barczyk

Zatrudnię murarzy

tel. 644-10-83 (po 18⁰⁰)
0604 529 587

Odeszli od nas ...

Szybalski Stanisław, zam.Chełm, lat 75
Oleksi Marian, zam.Jeżówka, lat 68
Milejska Lucja, zam.Kapiele Wlk., lat 47
Sroka Ludwik, zam.Kapiele Wlk., lat 86
Broda Tadeusz, zam.Lgota Wlbr., lat 72
Pijaj Eugeniusz, zam.Lobzów, lat 58
Pandel Aniela, zam.Poręba Dz., lat 87
Świerczek Andrzej, zam.Poręba Dz., lat 70
Dachowski Jan, zam.Strzegowa, lat 90
Dela Stanisław, zam.Sulisławice, lat 59
Urbański Tadeusz, zam.Wolbrom, lat 72
Kopeć Stanisława, zam.Wolbrom, lat 82
Borowiecki Adam, zam.Wolbrom, lat 57
Węglarz Marianna, zam.Wolbrom, lat 63
Maruszczyk Zdzisław, zam.Zalęże, lat 67
Kańczuga Agnieszka, zam.Zarzecze, lat 94

WTWÓRNIA SIATEK OGRODZENIOWYCH

oferuje siatki różnej wysokości:
ocynkowane, powlekane, hodowlane,
plastikowe, tkane i inne oraz słupki,
druty różne i asortyment do montowania
siatek ogrodzeniowych.

**NISKIE CENY! Faktury VAT.
Firma "JAROS"**

**32-340 Wolbrom ul. 1 Maja 78 a
tel. 032 644 12 34**

**SPRZEDAM WITRYNĘ
CHŁODNICZĄ
"POLAR" W 352
fabrycznie nową, na
gwarancji, nieużywaną
Wolbrom tel. 6442 377**

ROLETY
PRZEDSTAWICIEL FIRMY
WARTPON
SWIADCZY USŁUGI W
ZAKRESIE INSTALACJI:
**ŻALUZJI PIONOWYCH
I
ROLET WEWNĘTRZNYCH**
KRÓTKIE TERMINY ATRAKCYJNE CENY
☎ 604 540 960 po godzinie 16
ŻALUZJE

Język polski

KOREPETYCJE

mgr Bogumiła Głanowska - Król
oś. Łokietka 7/27
Wolbrom
tel. 644-20-40

Nowe Stowarzyszenie w Wolbromiu

“Wieści Wolbromskie”: *Dlaczego w Wolbromiu powstaje Wolbromskie Stowarzyszenie Wędkarskie?*

Zdzisław Haberka: Liczymy się z wolą ludzi, bo to niektórzy wędkarze zaproponowali nam, aby utworzyć takie zrzeszenie. Przygotowaliśmy wszystkie potrzebne dokumenty i skierowaliśmy je do Sądy Wojewódzkiego. Sąd po ich rozpatrzeniu dokona rejestracji naszego Stowarzyszenia i nada osobowość prawną Stowarzyszeniu Wędkarskiemu w Wolbromiu. Do tej pory istnieje takie Stowarzyszenie przy MOSiR w Wolbromiu, ale egzystencja jego jest na zasadzie umownej. W tej chwili są zupełnie inne wymogi i musi to być inaczej.

Jak układa się współpraca Zrzeszenia z władzami miasta?

-Powiem krótko – bardzo dobrze. Na tematy wędkarskie oraz Zalewu Wolbromskiego rozmawialiśmy i rozmawiamy bardzo często z Burmistrzem Miasta Panem Jerzym Górnikiem. Znamy tę postać i wiemy, że sprawy Wolbromia nie są mu obojętne. Jego chęć i zaangażowanie w rozbudowę naszego miasta widać na każdym kroku. Nie są mu również obojętne losy naszego Zalewu, a także wędkujących w nim wolbromskich wędkarzy. Na temat wolbromskiego wędkarstwa i spraw z nim związanych rozmawialiśmy również z Panem Zbigniewem Wójcikowskim – Przewodniczącym Rady Miejskiej, który w tej sprawie ma identyczny pogląd jak Burmistrz.

Współpraca z Dyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji również przebiega bez problemów?

-Byłbym niesprawiedliwy, gdybym powiedział coś niedobrego o współpracy z

dyrektorem Aleksandrem Koryto. Rozmawialiśmy bardzo często na tematy wędkarskie, łowienia ryb oraz zarybiania Zalewu. Powiem szczerze, że nigdy nie doszło między nami do konfliktowych sytuacji.

Jak wyglądają stosunki między Wami i członkami Koła Polskiego Związku Wędkarskiego?

-Powiem zupełnie szczerze – oficjalnie nie rozmawiamy często na tematy wędkarskie. Daje się odczuć, że niektórzy członkowie Zarządu Koła, jak i wędkarze uważają, że po co dyskutować, jak my wiemy więcej. Takie myślenie jest błędne. Większa część członków Zrzeszenia Wędkarskiego wywodzi się z Polskiego Związku Wędkarskiego, posiada dostateczną wiedzę wędkarską oraz długoletni staż. Największymi podgrzewaczami złej atmosfery są niektórzy wędkarze, którzy bardzo krótko należą do PZW i właściwie niewiele wiedzą o całej sprawie. Dostrzegam także mieszanie się ludzi postronnych, nie mających nic wspólnego z wędkarstwem, szukających sensacji i to właściwie oni są często roznośicielami plotek.

Jak układa się współpraca z Prezesem koła PZW?

-Znam Pana Kwintę od paru lat. Pracowaliśmy w Zarządzie Koła PZW. Jeżeli dochodzi do rozmów na tematy wędkarskie czy zarybieniowe, to nie dostrzegam większej różnicy w sposobie myślenia. Uważam, że gdybyśmy częściej rozmawiali, to i dyskusja byłaby bardziej owocna i lepiej służyłaby Zrzeszeniu, jak i Polskiemu Związkowi Wędkarskiemu. Twierdzę, że to na prawdę nie ma znaczenia, kto gdzie należy. Ważne jest osiągnięcie wspólnego celu. Tak to pojmuję.

Co sądzi Pan o propozycjach koła PZW odnośnie gospodarki rybnej na Zalewie Wolbromskim oraz zakwalifikowaniu Zalewu Wolbromskiego do wód otwartych?

-Proszę Pana. Zalew Wolbromski jest dobrodziejstwem naszego miasta i mieszkających w nim ludzi, istnieje od wielu lat, gospodarzem jego jest Dyrektor OSiR-u i tej zasady zmieniać nie trzeba. Natomiast PZW i Wolbromskie Stowarzyszenie Wędkarskie służą jako siły doradcze w technice regulaminowo-zarybieniowej i tak dalej być powinno, jest to sprawdzona metoda. Uważam, że przy odrobinie dobrej woli dogadamy się z kołem PZW i weźmiemy wspólnie ciężar odpowiedzialności za Zalew, a wędkarzom stworzymy dogodne warunki do łowienia, bo oni tego potrzebują. Sprawa zaliczenia Zalewu Wolbromskiego do wód otwartych, tworzenie obwodów, jak to planują niektórzy, jest nie do przyjęcia i nie wchodzi w rachubę. Na to nie wyrażą zgody władze naszego miasta ani też Zrzeszenie. Sprawa jest oczywista. Wędkarzy z Wolbromia nie powinno obchodzić to, że Polski Związek Wędkarski traci powoli łowiska. Kto czyta literaturę wędkarską, to przyczytną zna.

Czy będzie się Pan nadal poświęcał pracy społecznej?

-Każdą działalność społeczną jest często niewdzięczna. Społeczników jest coraz mniej, trzeba poświęcać wiele czasu, a niekiedy zdrowia, ale w końcu ktoś to robić musi. Oprócz wędkarstwa udzielam się również w innej organizacji społecznej i jestem do tego przyzwyczajony.

Jeśli chodzi o wędkarstwo, to moim najważniejszym zadaniem w tej chwili jest doprowadzenie do powstania Wolbromskiego Stowarzyszenia Wędkarskiego. Jestem jednym z członków Komitetu Założycielskiego powstającej organizacji. Pragnę przeprowadzić szczęśliwie moich kolegów przez trudny etap tworzenia Stowarzyszenia. W późniejszym terminie kolecdzy zadecydują i wybiorą prezesa oraz zarząd. Wtedy ocenią moją działalność.

Zdzisław Haberka - Prezes Zrzeszenia Wędkarskiego przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Wolbromiu oraz członek Komitetu Założycielskiego Wolbromskiego Stowarzyszenia Wędkarskiego w Wolbromiu.

VIDEOREJESTRACJA

system SUPER-VHS Hi-Fi Stereo
kopiowanie, montaż cyfrowy
atrakcyjne ceny !!!

Tomasz Wiekiera
Wolbrom ul. 1 - Maja 94/4
tel. 032 644-27-94, 644-24-15

Sprzedam mieszkanie

własnościowe, 3 pokoje, Miechów
os. Sikorskiego 58m²,
superkomfortowe
(parkiet, loggia,) I piętro
tel. (041) 383-00-32

Wiosenne porządki

Dywagacje znudzonego obserwatora

Jak to zwykle, obnażyła nam wiosna trochę nieporządku. Drogowcy i kierowcy łapią się za głowy na widok dziur, szczelnie pokrywających ulice i drogi (w tym roku szczególnie obrodziły, a pieniędzy jak na lekarstwo...), trochę je pozasypywano, zapaćkano, ale to przecież nie to. Na niektórych trawnikach i placach nadal leżą śmieci i brud z całej zimy, w niektórych zakątkach wręcz ich przybyło w ramach "wiosennych porządków". Na polach i w przydrożnych rowach, o głupoto ludzka!, znowu podpalona trawa (ileż to się słyszy w radio i telewizji o szkodliwości i niebezpieczeństwie; jakiego trzeba nieszczęścia, żeby wreszcie dotarło...). Takie wiosenne spojrzenie, ostre, bo nie przesłonięte jeszcze przez jakiś czas łagodnością zieleni, szczególnie mocno pokazuje niedostatki naszego otoczenia. Brzydotę biednych, mniej uczęszczanych ulic, do których nie dotarła jeszcze moda na sprzątanie, osiedli, na których jakoś "nie chcą" urosnąć drzewa, źle zarządzonych placów zabaw, tonących po kolana w błocie, bo ktoś nie pomyślał, że w gliniastych dołkach zawsze będzie stała woda, rozsypanych wokół kontenera śmieci...

Już wkrótce wiosna złagodzi ten obraz smutku pozimowego, zostaną jednak problemy, bo nie ma pieniędzy na upiększenie osiedli i ulic, dziury w ulicach też nie znikną tak od razu, a mądre decyzje jakoś nie rodzą się na poczekaniu w decydujących głowach. I jak się dobrze zastanowić, żal trochę dawnych, źle notowanych politycznie, czasów czynów społecznych, kiedy to ludzie zmuszeni przez panujące idee, za darmo robili wiosenne porządki, grabiąc trawniki, sadząc drzewka (zielonym do góry) i sprzątając "pokazowe" miejsca publiczne, czyli wspólne. Dziś, gdy zabiegani szukamy coraz większych pieniędzy, niejednokrotnie nie mamy czasu nawet dla własnych dzieci, a co dopiero na sprzątanie świata. Niejeden z nas nie zdąży nawet zauważyć bałaganu. Szkoda, że nie da się użyć bajkowej czarodziejskiej różdżki, żeby całkiem zniknął... Niedługo wiosna zastąpi nieco szarość, a ciepłe deszcze zmyją brud i błoto. A znudzony obserwator, wydobędzie się z filozoficznego nastroju, przestanie marzyć, pogodzi z rzeczywistością i zajmie jakimiś "niesłychanie ważnymi sprawami".

OGŁOSZENIA DROBNE

- Podejmę opiekę nad dzieckiem. - Wiadomość w redakcji.
- Młoda, energiczna poszukuje pracy w charakterze kelner - barman. tel. 0604 752 258
- Sprzedam wieżę PHILIPS FW 730c **TANIO** tel. 643-53-01
- Sprzedam działkę rolną o powierzchni 0.50 ha położoną w Łobzowie, kol. Hektary Nowa Łąka. Istnieje możliwość budowy domu jednorodzinnego i budynków gospodarczych. tel. (032) 644-27-50 Łobzów 236
- Student trzeciego roku informatyki podejmie pracę w okresie wakacji. tel. 644-22-45
- Herbalife - produkty tel. 616-58-16
- Kupię mieszkanie w Wolbromiu 3 pokoje. tel. 644-29-41 po 18⁰⁰.
- Oddam garaż do wynajęcia. Wolbrom ul. Lukasińskiego 12.
- Rencistka, lat 40, poszukuje pracy. Wiadomość w redakcji.
- Odchudzanie - skuteczne, bezpieczne tel. 751-19-15
- Poszukuję mieszkania do wynajęcia tel. 644-73-22
- Nowe grzejniki żeliwne **TANIO** sprzedam tel. 644-14-43
- Herbalife - współpraca 616 58 16
- Sprzedam działkę budowlaną o pow. 16 ar. oraz wynajmę pomieszczenie o pow. 40m². Wiadomość ul. 1-Maja 56.
- Szansa dla puszystych - tel. 0603 207 200
- Sprzedam motorower "Jawka" 20P - skuter. Telefon - 6442-561.
- Ogródki działkowe "Relax" - odstąpię działkę zagospodarowaną z domkiem. Wiadomość, tel. 6441 834.

KOMPUTEROWE
PRZEPISYWANIE TEKSTÓW
tel. 644 71 22
0604 256 663

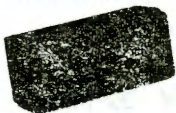
Sprzedam sam. Wartburg 353W
rok prod. 1983
stan idealny,
orginalny lakier - czerwony
tel. 644-16-23 po 16⁰⁰



FIRMA PRODUKCYJNO-USŁUGOWA
32-340 Wolbrom, ul. Oikuska 9 tel. (032) 644 13 73

**Firma oferuje kompleksowe wykonawstwo
robót brukarskich z materiałów własnych
oraz robót budowlanych**

HOLAND



UNIDEKOR



BEHATON



**OFERUJEMY
W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
ATESTOWANĄ GALANTERIĘ BETONOWĄ**
kostka brukowa **HOLAND**, kolorowa 6 cm
kostka brukowa **UNI-DEKOR**, kolorowa 6 cm
kostka brukowa **BEHATON**, kolorowa 8 cm
płyty chodnikowe wibroprasowane 50x50x6
obrzeża chodnikowe wibroprasowane 75x20x6
krawężniki drogowe wibroprasowane 75x30x15
korytka ściekowe 50x50x15
korytka ściekowe 50x30x10
błoczki betonowe 40x20x15
słupki graniczne dla geodezji 50x10x10

Sprzedam dom

przy ul. 1-Maja 80
oraz plac koło "Stomilu"
Wrocław tel. (071) 357-77-31
Wolbrom (032) 644-14-43

ZAKŁAD ślusarsko - brukarski

- ślusarstwo artystyczne (elementy kute)
- brukarstwo (także kompleksowo)

KALIŚ 3
32-340 WOLBROM
TEL. 644-29-49

Gospodarstwo Ogrodnicze

Domaniewice 104 tel. (0-32) 6447170 0-604 311 171

KWIATY BALKONOWE – rośliny duże i rozsada

Proponujemy 21 gatunków roślin w 62 odmianach. Są to rośliny znane i nowości. Kwitnące i ozdobne z liści np.

- Pelargonja bluszczolistna i rabatowa
- Surfinia
- Werbena Scarlet Scarlena
- Uczep (Złoty deszcz)
- Kahuna (NOWOŚĆ)
- Anagalis (NOWOŚĆ)
- Portulaca (NOWOŚĆ)
- i inne

Na najbliższy sezon wiosenny oferujemy pelargonie bluszczolistną, uprawianą z oryginalnych sadzonek firmy FISCHER z atestem zdrowotności. Sadzonki te tworzą mocne, obficie kwitnące rośliny o niespotykanie czystych kolorach kwiatów.

Jesteśmy pierwszym producentem (poza Warszawą) pelargonii z sadzonek FISCHERA firmy uznanej na świecie za nr 1.

Proponujemy również:

- 1) Ziemię do skrzynek balkonowych z oznaczonym poziomem składników pokarmowych, wolną od chorób, szkodników i nasion chwastów.
- 2) Wygodne w stosowaniu nawozy w płynie – sprawdzone w uprawie.
- 3) Dla każdego gatunku posiadamy szczegółowy opis pielęgnacji i nawożenia.
- 4) Możliwość posadzenia roślin po wcześniejszym uzgodnieniu terminu.

Firma Handlowo-Usługowa

Wolbrom, ul. Piłsudskiego 20
tel./fax (032) 644 12 21

Delfin



RATY !!!

Oferuje :

- OKNOPLAST KRAKÓW** - okna i drzwi z PCV w systemie Veka Softline (7 lat gwarancji) i aluminium w systemie "WICONA"
- VELUX, FAKRO, ROTO** - okna dachowe z akcesoriami
- UMBET-DACHSYSTEM** - dachówka cementowa barwiona (30 lat gwarancji)
- BRAM-POL** - bramy garażowe uchylne i rolowane, garaże blaszane
- AL-MAR** - rolety zewnętrzne aluminiowe
- STANLEY** - drzwi przesuwne i składane wraz z systemem zabudowy wnętrz
- CONVEKTOR** - grzejniki konwektorowe elektryczne, wodne, wodno-elektryczne, c.o.
- MARLEY** - drzwi harmonijkowe z PCV, systemy rynnowe i wentylacyjne
- PORTA** - drzwi wewnętrzne i zewnętrzne drewniane, PCV, aluminium
- WADEX** - systemy kominowe ze stali kwasoodpornej, spawane plazmowo
- THERMO** - ogrodzenia zewnętrzne z PCV
- EXCELLENT HUNDREX** - stolarka okienna

Doradztwo techniczne i projektowe, pomiar otworów okiennych, dostarczenie okien do odbiorcy - gratis!
Usługi montażowe. ZAPRASZAMY!

IN-FAZ

**INSTALACJE
ELEKTRYCZNE,
POMIARY**

Wolbrom
ul. Krakowska 17
tel. 644-24-13

Zakład Usług Projektowych **HEZOF**

Poleca usługi projektowe w zakresie:
- modernizacji, adaptacji, budowy, przebudowy, rozbudowy i nadbudowy wszelkich budynków
- sieci i inst. wod-kan, c.o. i gaz,
- orzeczeń technicznych,
- kierownictwa budowy
- opracowania kosztorysów budowlanych
CENY KONKURENCYJNE
CHELM-GRABIE 44
tel. 644-24-68

Pośrednictwo Handlu Nieruchomościami

Kupno i Sprzedaż:

- nieruchomości,
- domy,
- mieszkania,
- garaże,
- działki

Wolbrom os. XX - lecia 6/7
tel. (032) 644-13-25

Sprzedam FSO 1500

rok prod. 87.
Cena do uzgodnienia
tel. 0604 752 528

KOREPETYCJE z jęz. polskiego

przygotowanie do testów
kompetencyjnych

Os.Łokietka 22/5
tel.grzecz. 6441 818

Radny Siewierski odpowiada Burmistrzowi

W związku z opublikowaniem na łamach "Więści Wolbromskich" z dnia 3.04.1999r. – wydanie świąteczno – wielkanocne artykułu pt. "Po raz ostatni w sprawie przeszłości", w którym redaktor Ewa Barczyk przeprowadziła wywiad z Panem mgr inż. Jerzym Górnickim – Burmistrzem Miasta Wolbrom – chciałbym jako Radny Rady Miejskiej w Wolbromiu i zarazem Sołtys wsi Poręba Górna ustosunkować się do wypowiedzi Pana Burmistrza w kwestii niedopuszczenia niektórych radnych opozycyjnych do pracy w Komisjach Rady:

1. W komisjach Rady Miejskiej w Wolbromiu spośród wszystkich 28 radnych nie uczestniczy jedynie 3 radnych z opozycji, w tym także i moja osoba, pomimo wyrażonej woli do pracy w którejś z komisji (byłem wytypowany przez opozycję do dwóch komisji i do żadnej nie uzyskałem wystarczającej liczby głosów w głosowaniu jawnym ze strony Koalicji rządzącej "Samorząd 2000 – SLD", co było dla mnie zupełnym zaskoczeniem. Opozycja głosowała na mnie jednomyślnie.

Uważałem i uważam nadal, że w takim obiegu sprawy potraktowano mnie jak niechciane dziecko, lub inaczej jak: "piąte koło u wozu". Fakt ten w moim przekonaniu oznacza, że jestem niepotrzebny w Radzie, a mój punkt widzenia z dobrej platformy i wieloletnie doświadczenie społeczne nikomu nieprzydatne.

Na takie rozpracowanie wyborów do Komisji Rady nie zasługuje wszak moja osoba i moja postawa społeczno – moralna, jaką prezentuje od lat 80 w szerokich kręgach społeczności wiejskiej, a która nakierowana jest głównie i przede wszystkim w stronę potrzeb społeczno – gospodarczych mojego Sołectwa i zarazem stanowczej troski o dobro ludzi.

Sprawując funkcje Sołtysa i Przewodniczącego Rady Sołectkiej wsi Poręba Górna w latach 1983/86 zyskałem na tej płaszczyźnie znaczące wyniki społeczne i duże doświadczenie w pracy społeczno – samorządowej, które obecnie nie jest mi w dane przedłożyć w żadnej Komisji Rady. To może nie taki ból, jak co najwyżej głęboko martwi.

2. Pan Burmistrz w swojej wypowiedzi dotyczącej wyłączenia 3 radnych opozycyjnych z prac w komisjach Rady swoje opiniodawcze poglądy nie zdołał przedstawić wobec każdego Radnego z osobna – czym dana osoba zasłużyła się w przeszłości dla swojego otoczenia, jakie ma doświadczenie społeczne, czy zechce mieć wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy Gminy, itp., itd. Nie może bowiem tej małej grupy radnych przekładać na jedną chwinię szalę.

3. Wypowiedź Pana Burmistrza w przyjętych kryteriach poglądowych naraziła tudzież moją osobę na pewne poniżenie i osłabienie godności osobistej, na moralną ujmę, gdyż jako wieloletnie społecznik na terenie wsi Poręba Górna z istotnie dużym wkładem społecznym z okresu lat 80, a od niedawna po wyborze mnie na radnego i ponownie na Sołtysa wsi Poręba Górna – jestem zdania, że nie zasługuję na tak skrajne oceny, jakobym był tym jednym z 3 radnych opozycyjnych, który tylko szkodzi gminie, nie działa konstruktywnie, objawia się złośliwością, itd.

Pan Burmistrz w tym miejscu nie spojrzal na mnie ze sprawiedliwej pozycji, podobnie jak zresztą i sama Koalicja Samorząd 2000- SLD.

I teraz zastanawiam się głęboko nad tym, co też mogłem w przeszłości i obecnie zaszkodzić naszej Gminie Wolbrom, co uczynikiem złego dla Zarządu Miasta i wszystkich współpracowników

Urzędu???, może jedynie to, że poświęcam się całym sercem społeczności wiejskiej.

4. Może Pan Burmistrz nie wie o tym, że z całym Urzędem Miejskim łączą mnie od lat wspaniałe więzy sympatii, wzajemne zrozumienie, głęboki szacunek i zaufanie. Ta przyjacielska atmosfera stale się pogłębia i umacnia. Proszę, niech to potwierdzą pracownicy naszego Urzędu.

5. Jeżeli Pan Burmistrz wyraża o mojej osobie złe zdania, to przypuszczam, że tylko na podstawie informacji przekazywanych od pewnych osób oraz zachwianie ludzkiego zaufania pomiędzy moją osobą, a panem Burmistrzem.

Tym ludziom, którym rzeczywiście tak bardzo zależy na znieszczeniu mojej osoby i utrudnieniu działań społecznych, poprzez rozmaite pomówienia mogę tylko podziękować i pogratulować za to, że są zdolne oceniać innych, a nie mają odwagi spojrzeć najpierw na własne sumienie i tego czym mogli zasłużyć się dla społeczeństwa w minionych latach, uczestniczących w organach samorządowych, oraz co robią obecnie dla dobra Miasta i Gminy Wolbrom, lub swojego środowiska w trudnych czasach działania?

Dla mnie wskaźnikiem i miarą wiarygodności w pracy społecznej są fakty i społeczne zaufanie, a nie są uwidocznione czy to na tle samej wsi Poręba Górna, czy na tle ostatnich wyborów do samorządów i Sołtysów wsi.

Innymi dowodami są bez wątpienia materiały z wywiadów prasowych i radiowych, które na zasadzie medialnych funkcji obrazują moje społeczne dokonania i są niezapomnianymi pamiątkami do tej pory nie wymazanymi z oczu naszych Mieszkańców.

Nie jest sztuką człowieka tylko żądać coś do załatwienia, ale sztuką jest wykazać najpierw swoje zaangażowanie i swoje pomysły, a dopiero potem prosić o dokończenie zadania. Takimi drogami podąża moja osoba, lecz są też i wyjątki, że bez pieniędzy nie można podołać wielu zadaniom bez pomocy samej Gminy. Przyjmując na siebie jakiś trud i zobowiązanie każdy winien mieć pełną świadomość, że cięża na nim ogromne zadania wobec mieszkańców, wielkie społeczne wyzwanie dla osiągnięcia zamierzonego celu.

6. Odnosnie Szkoły Gimnazjalnej w Porębie Górnej prostuję wypowiedź Pana Burmistrza, bo nie chodzi o szkołę gimnazjalną, lecz tylko o sam Oddział Gimnazjalny i pomysł taki nie zrodził się sam w sobie ode mnie, lecz z inicjatywy wszystkich mieszkańców naszej okolicy tj. wsi Poręba Górna, Zasepea i Budzynia, skąd uczęszczają dzieci do Szkoły Podst. w Porębie Górnej. Społeczeństwo to jest głęboko doświadczona sytuacją komunikacyjną na naszym terenie w okresie każdej zimy i najlepiej wie jakie trudności rysuje dla nas zima itp.

Z tego co wiem z prasy krakowskiej to przy innych szkołach podstawowych w woj. małopolskim uruchomione są Oddziały Gimnazjalne w ramach tzw. Zespołów Szkolnych Podstawowo – Gimnazjalnych, de fakto rozwiązujących sytuacje konfliktowe z płaszczyzny reformowanego systemu oświatowego.

Ja natomiast jako Radny i Sołtys wsi mam prawo i obowiązek wypiechnąć wnioski społeczne mieszkańców, ich postulaty i sygnały, jeżeli są słuszne i udokumentowane wiarygodnymi argumentami. I to nie jest walka o moje podwórko, lecz o nasze wspólne dobro, by to podwórko mogło się rozwijać i służyć społecznym potrzebom – przez długie lata.

7. Prosiłbym Pana Burmistrza, aby nie obrazować mojej osoby po linii trendu AWS-u, ale po linii wspólnych dążeń i rzetelnej pracy dla dobra całej naszej Gminy i miasta Wolbromia. Według mnie nie jest ważne, czy ktoś jest z AWS-u, czy SLD, czy Samorządu 2000, ale jaka jest jego twórcza myśl i nie spory, lub właśnie są tu dedykacją na publicznych miejscach, lecz poprawa życia mieszkańców naszego regionu.

Moja przynależność opozycyjna i klubowa wynika z sytuacji w Radzie Miejskiej nie może być także paktem do negatywnej oceny mojej osoby, lecz tego co ja potrafię wnieść na szczebel gminy w oparciu o społecznikowskie doświadczenie.

Nie można i nie należy namierzać je takim, lub innym poglądem i na zasadzie "Tyś gorszy, ja lepszy". "Ty niszczysz, ja naprawiam" itd.

Dodam jeszcze na koniec, że mój start do wyborów samorządowych nie był nakierowany celowym zamiarem z Listy AWS, a była to tylko i wyłącznie moja wola w udziale tych wyborów, lepszego poznania i ukształtowania mojej wiedzy we współczesnych realiach samorządowych poza środowiskiem wiejskim itp.

Uświadomiłem sobie przy tym, że pogląd "Kto pierwszy ten lepszy" i nie ważne z jakiego ugrupowania się wywodzi jest chyba dobrym określeniem. Wszyscy bowiem tworzymy jedną strukturę kolektywną i musimy tak pracować dla siebie, aby wypracować jedną przyjazną dłoń.

**Radny Rady Miejskiej w Wolbromiu
Sołtys Wsi Poręba Górna
Adam Siewierski**

BIURO DORADZTWA INWESTYCYJNEGO

- ✓ nadzory budowlane (kierowanie budową, nadzór inwestorski)
- ✓ projekty budynków jednorodzinnych
- ✓ kosztorysowanie budowlane
- ✓ doradztwo budowlane
- ✓ oceny stanu technicznego budynków
- ✓ wycena nieruchomości

**32-340 Wolbrom
ul. Fabryczna 8a**

**tel (032) 644-12-44 po 17⁰⁰
0604 224 730**

“Wstrzymuje się przyjmowanie podań ...”

Spoleczeństwo Wolbromia zaczyna się niecierpliwie przedłużającą się sprawą niedopelnienia płatności za grunt pod terminal. Spółka DB Terminal Ost – West nadal nie zapłaciła nic ponad listopadowe wadium. Przedstawiciele Zarządu spółki odwiedzają od czasu do czasu Urząd Miejski i obiecują rychle uruchomienie kredytów, a co za tym idzie, zapłacenie całości należności za kupowane tereny. Tymczasem w nadal remontowanym biurze terminalu pojawiła się kartka podpisana przez Zarząd: “Wstrzymuje się przyjmowanie podań o pracę do 30.05.99”.



**KRONIKA
POLICYJNA**
i nie tylko

E.B.

- 2 kwietnia ujawniono włamanie do sklepu spożywczego w Chełmie. Sprawcy po wybitciu szyby w zlewni mleka wybili otwór w ścianie sklepu i skradli artykuły spożywcze i przemysłowe wartości ok. 20 tys. zł.
- 6 kwietnia w rejonie skrzyżowania na ul. Skalskiej mężczyzna i kobieta pobili, a następnie okradli nietrzeźwego mężczyznę.
- Tego samego dnia ujawniono włamanie do Pubu przy ul. Miechowskiej, gdzie po wyłamaniu krat, nieznanymi sprawcy skradli art. spożywcze.
- 7 kwietnia w Porębie Górnej na terenie jednej z posesji pozostawiono niezabezpieczony ciągnik rolniczy, który zaczął sam zjeżdżać po pochyłym terenie. Usiłujący go zatrzymać mężczyzna wpadł pod koła i doznał obrażeń ciała.
- 8 kwietnia nieznanymi sprawcy dokonali włamania do pomieszczeń na terenie bazy Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Dłużcu, skąd skradli narzędzia elektryczne wartości ok. 14 tys. zł.
- Tego samego dnia podczas targu dokonano włamania do samochodu, skąd skradziono dokumenty i pieniądze.
- Również 8 kwietnia ujawniono włamanie do niezamieszkałego domu przy ul. Miechowskiej.
- Wieczorem 8 kwietnia nietrzeźwy mężczyzna wsiadając na dworcu PKP pomylił pociągi. Wyskakując w czasie jazdy doznał licznych obrażeń ciała.
- Zanotowano 18 kolizji i 2 wypadki drogowe.

W ostatnim okresie, niemal codziennie, zastępy Jednostki Ratowniczo Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej musiały interweniować w związku z pożarami traw. Pożary takie miały miejsce m.in. w miejscowościach: Domaniewice, Dłużec, Zabagnie, Łobzów, Jeżówka oraz kilkakrotnie w Wolbromiu.

GABINET KOSMETYCZNY

IZABELA ROTTER
ul. Żwirki i Wigury 18
tel. 0604 330 787

ZABIEGI:

- GUAM na ciało
- Odmladzające na bazie:
OXYGEN LIFT
ENERGI SCHOCK LIFT

Zabiegi na linię

Mała chirurgia kosmetyczna

- usuwanie wad skóry, zamykanie naczyń krwionośnych



SYSTEMY ALARMOWE

JANUSZ FUJARA
WOLBROM
ul. Piłsudskiego 18
tel. (035) 644-18-01

(hurtownie, sklepy, mieszkania) tel. kom. 0602 73 31 96

- ◆ MONITORING - TV przemysłowa
- ◆ DOMOFONY, INTERKOMY
- ◆ VIDEODOMOFONY
- ◆ ŻALUZJE POZIOME, PIONOWE
- ◆ LISTWY GRZEWCZE energooszczędne
- ◆ OŚWIETLENIE OGRODOWE

**ZDALNE STEROWANIE BRAM
GARAŻOWYCH I OGRODZENIOWYCH**

Praktyka Lekarska

lek. Zofia Kijas-Kur

Dermatolog Wenerolog

Wolbrom ul. 1-Maja 44
tel. 266-28-85

Sobota 10⁰⁰-12⁰⁰

„MANA” Sp.c.
ul. Pilsudskiego 55
32-340
Wolbrom

MANA

☎ 644-29-48

CEMENT (Małogoszcz)
WAPNO (Trzuskawice)

Najniższe ceny STYROPIANU „Organika”

STYROPIAN ”12” - 80zł/m³

STYROPIAN ”15” - 100zł/m³

**CENY
BRUTTO**

● Pręty żebrowane O 8, 10, 12 - 1.150zł/t

● Okna i drzwi aluminiowo-plastikowe

10 lat gwarancji !!!

● Pustaki żuźlowe - produkcja, silikaty, ceramika, papa wierzchnia i izolacyjna, gonty papowe ”orla”, folia budowl., wełna min., chemia budowl., lepek, siatka Leduchowskiego, Rabbitza, kamień, piasek i inne.

SKUP ZŁOMU STALOWEGO !!!

- ✓ REALIZUJEMY ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE,
- ✓ TOWAR DOSTARCZAMY DO DOMU KLIENTA,
- ✓ PRZY WIĘKSZYCH ZAKUPACH MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN

Mniej drastycznie

Do redakcji “Wieści Wolbromskich” zadzwoniła roztrzęsiona czytelniczka, która poinformowała nas o zajściu jakiego była świadkiem w ubiegłą niedzielę. Od wielu dni w okolicach os. XX-lecia błąkał się pies. Mieszkańcy przyzwyczaili się do niego, niektórzy dokarmiali go, według słów czytelniczki – był miły i nieszkodliwy. Okazało się jednak, że nie wszyscy są miłośnikami zwierząt bezdomnych i ktoś zawiadomił lecznicę zwierząt o konieczności uspienia błąkającego się psa. Pech chciał, że dwaj młodzi pracownicy tej instytucji zabrali się do dzieła w momencie, kiedy duża grupa ludzi wychodziła z kościoła i wiele osób, w tym dzieci stało się mimowolnymi świadkami “egzekucji”. Niejeden poczuł niezwykle oburzenie na widok tak drastycznie załatwionej interwencji. Zapewne dla pracowników lecznicy takie sprawy nie są nowością, ale może rzeczywiście dałoby się rozwiązywać tego typu problemy mniej widowiskowo.

E.B.

Komputery!!!

Najtaniej i Najlepiej

W ofercie także akcesoria, drukarki, rozbudowy systemów, sieci komputerowe,

Najnowsze technologie - w przystępnej cenie

Wystarczy zadzwonić:

0602 880594 lub 6442011

Możliwość zakupu na

Raty!

BRUK - MONT

ZAKŁAD REMONTOWO BUDOWLANY



- kompleksowe usługi brukarskie

tel. 0604 807 670, 0604 343 620

INDEKS

Firma Usługowa

Usługi komputerowe:

- przepisywanie tekstów,
- drukowanie:
 - tekstów,
 - tabel,
 - wykresów,
 - rysunków,
 - zdjęć,
- skanowanie i obróbka grafiki,
- wizytówki.

Język angielski:

- tłumaczenia

Oprawa prac

kontakt:
os. Łokietka 7/27
Wolbrom
tel. 644-20-40

Zapewniamy miłą atmosferę współpracy i szybkość realizacji usług, przy rozsądnych cenach

AUTO

**OŚRODEK SZKOLENIA
KIEROWCÓW**

ZAPRASZAMY NA KURS KAT. "B"

Prowadzimy naukę jazdy samochodami
Punto i Siena
i posiadamy pełnowymiarowy plac
manewrowy przy Zespole Szkół
w Wolbromiu

INFORMACJE I ZAPISY

codziennie po godz. 15
tel 641-17-56, 0604 821 574
OLKUSZ ul. M. Konopnickiej 2/11
WOLBROM Os. W. Łokietka 1/47

Zespół rockowy poszukuje

gitarzysty basowego

Kontakt:

Miejski Ośrodek Kultury

tel. 644-13-41

NOWO OTWARTY

*Punkt skupu złomu
metali kolorowych*

**ATRAKCYJNE
CENY !!!**

Wierzchowisko 76
(obok remizy OSP)

FPHU

"ENTER"

**Kasy fiskalne
Komputery
Dolny serwis
gwarancyjny i
dogwarancyjny**

**Wolbrom ul.Fabryczna 39
tel. 0604 414 988**

SESJA RADY GMINY W TRZYCIAŻU

W środę 14 kwietnia odbyła się VII zwyczajna sesja Rady Gminy Trzyciąż.

Głównym tematem obrad była sprawa restrukturyzacji oświaty i podjęcie uchwał o likwidacji punktów filialnych w Porąbce i Ściborzycach, likwidacji Przedszkola Samorządowego w Trzyciążu, ograniczenia stopnia organizacji szkół podstawowych w Zagórowej i Głanowie. Sesję prowadził Przewodniczący Rady Gminy - **Zbigniew Petlic**, oraz zastępcy: **Józef Domagała** i **Stanisław Pięta**.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji, sprawozdanie Zarządu Gminy Trzyciąż przedstawił wójt gminy **Marian Strzałka**. W intrpelacjach poruszano wiele problemów dotyczących gminy.

Radny z Głanowa - **Zbigniew Kocjan** zwrócił uwagę na zaniepokojenie mieszkańców jego

miejsowości wybudowaniem oczyszczalni ścieków u źródeł rzeki Dłubni. Zarzuca, że projekt nie był konsultowany ze społeczeństwem, które uważa, że może dojść do degradacji środowiska. Domagał się również ujawnienia wszystkich składników wchodzących w skład zarobków Wójta.

Radny **Edward Kubit** z Trzyciąża mówił o potrzebie prawidłowego połączenia telefonicznego z resztą powiatu. Aby połączyć się z Wolbromiem do pogotowia lub policji należy wykręcać numer kierunkowy - rozmowa jest wtedy o wiele droższa.

W czasie trwania interpelacji przybyli zaproszeni goście: najpierw p.insp. **Edward Wilk** - Komendant Policji Powiatowej w Olkuszu, który przedstawił problemy kadrowe i finansowe policji i odpowiadał na pytania zadawane przez radnych. Natomiast około godz.13 przyjechali: Starosta Powiatu - **Janusz Bargiel** i Kurator Oświaty **Jerzy Lackowski**. Kurator, który przebywał w gminie już kilkakrotnie, przedstawił ponownie stanowisko oświaty dotyczące reform i restrukturyzacji szkół w gminie Trzyciąż. Wysłuchał stanowiska komitetów protestacyjnych, które zjechały z Głanowa i Zagórowej. Mieszkańcy tych wsi są przeciwni projektom restrukturyzacji miejscowych szkół.

W momencie oddawania materiału do druku, nie były jeszcze znane wyniki obrad. Szerzej na temat sesji napiszemy w następnym wydaniu.

W.B.

Dyrekcja Zespołu Szkół w Wolbromiu zawiadamia absolwentów klas ósmych, że w roku szkolnym 1999/2000 ogłasza nabór do klas pierwszych o następujących specjalnościach:

L.P.	TYP SZKOŁY	PROFIL/ SPECJALNOŚĆ	CYKL KSZTAŁCENIA
1.	Liceum Ogólnokształcące	- ogólny z poszerzonym programem j.niemieckiego - humanistyczno-prawny, - biologiczno-chemiczny, - matematyczno-fizyczny z poszerzonym programem nauczania informatyki	4
2.	Technikum Chemiczne	- o specjalności technologa procesów chemicznych	5
3.	Liceum Agrobiznesu	- w zawodzie technik agrobiznesu	5
4.	Zasadnicza Szkoła Zawodowa	- wielozawodowa	3

**Związek Harcerstwa Polskiego
w Wolbromiu
zaprasza wszystkich**

mieszkańców miasta, byłych instruktorów harcerskich oraz wszystkich sympatyków ZHP w Wolbromiu na uroczystą Harcerską Mszę Św. z okazji dnia Patrona Harcerzy - Św. Jerzego. Msza Św. odprawiona zostanie w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w dniu 26.04.99. o godz.16³⁰

Czuwaj!

Zuchy, Harcerze, Harcerki, instruktorzy
Hufca ZHP w Wolbromiu

**Sprzedam działkę rolną
o powierzchni 1 ha
położoną w Łobzowie kol.
Zaogrodzie. Możliwość budowy
domu jednorodzinnego i
budynków gospodarczych.
Wiadomość - Łobzów 236
tel. 032 6442-750**

"Otwarty Fundusz Emerytalny"

"Ludzie, którym ufasz"

informacja:

tel. 644-23-70

0604-875-058

Dotknięci znamieniem śmierci, przemijania i zapomnienia, z upływem czasu, niekiedy jeszcze przytłoczeni chorobą i niemocą, coraz bardziej stajemy się nieużyteczni. U każdego z nas jawi się poczucie osamotnienia, bezsilności i bezradności; zawsze wyrzuty sumienia, że z danego nam czasu nie skorzystaliśmy. Zwykle dramaturgia kresu naszego ziemskiego bytowania, niezaciemnionej chorobą - otacza każdego z nas, chociaż przyćmiona jasnością, płynącą ze wspomnień, nacechowanych nostalgia za czasami, zdarzeniami i ludźmi - które były naszym udziałem, bądź których byliśmy tylko świadkami. Można powiedzieć, że wspomnienie młodości jest jedyną radością w starości. Toteż w całej pełni ukazuje się nam nazbyt wyraziście nieodwracalność przeszłości i bezsens żądania jej powrotu. Na kanwie tych wspomnień idzie światło, które

z danego nam czasu nie skorzystaliśmy. W tym kontekście z upływem naszego danego nam czasu, wyraziście dostrzegamy, że wszystko jest darem, że wszystko pochodzi od Boga Stwórcy, że wszystko to jest zaledwie preludium, zadatkiem i zaproszeniem oglądania niewidzialnego Boga i świata pozaziemskiego. Toteż w ostatniej godzinie gasnącego życia, wyrwa się niecierpliwa chęć naprawienia przeszłości, uchwycenia się tego, co jeszcze jest możliwe do zrobienia.

W obliczu śmierci, tej mistrzyni filozofii życia, w oświetlających promieniach gasnącego naszego życia, dochodzimy do jądra naszego jestestwa, do tajemnicy paschalnego przechodzenia człowieka, drogi, którą dotychczas przeszedł Jezus Chrystus. Takie jest to bowiem ludzkie przechodzenie, że się od siły idzie w niemocę; od zdrowia ku

to odpowiedzialność bliskich, lekarzy, pielęgniarek i duchownych. Stąd rodzi się konieczność stworzenia wielkiej niezamazanej kultury śmierci, osadzonej na kanwie stałego obcowania z nią i mówienia o niej. A może powrotu do korzeni, kiedy to człowiek umierał w swoim domu, wśród bliskich mu osób i przedmiotów, a nie gdzieś tam na korytarzu szpitalnym w poczuciu osamotnienia i odrzucenia.

Miejmy świadomość, że schodząc ze sceny tego świata, zrywamy tysiące nici więzi z rodziną ludzką, wspólnotami. Jeśli do tego dodać nieznajomość daty i okoliczności śmierci, należy codziennie robić swój rachunek sumienia i stać się przygotowanym na odejście. Toteż każdy krok, decyzja, słowa, gest i czyn - muszą być przemyślane. Każda zatem godzina naszej doczesnej pielgrzymki musi być podporządkowana ekonomii

Znamie śmierci !

dr Jan Kot

nam odsłania bezsens i złudę życia, opartego na doczesnych dobrach i fałszywych ideologiach. Światło, budząc wspomnienia i daremne żale, bezpowrotnie straconego, danego nam czasu i niewykorzystanych możliwości. W tej lawinie wspomnień dostrzegasz próżność rzeczy i wartość cnót, które powinny być znaczyć nasz bieg życia. Świadomi swej ułomności, głupoty, rozwiąłości, słabości, próżności i lenistwa, pychy, wygodnictwa i bezmiaru zaniedbań, a może i krzywd, wyrządzonych bliźniemu w imię naszego egoizmu - dochodzimy do przekonania, że wszystko było darem, wszystko było łaską. Wszystko to jednak było znakiem i wyzwaniem, potwierdzeniem prawdy objawionej i budzi w nas świadomość uznania i wdzięczności Bogu Stwórcy. Wiedźmy, że to doczesne życie, niezależnie od jego trudów, mrocznych tajemnic, cierpień, fatalnej znikomości - jest czymś wielkim, przepięknym, oryginalnym, tajemniczym i poruszającym, godnym sławienia i nieustannego opiewania. A jakże nie opiewać ludzkiego życia - otaczającego nas ogromnego, tajemniczego, wspaniałego, tysięcy sił i praw, tysięcy cudów i głębi - wszechświata. Do tego retrospektywnego spojrzenia dołącza się żal, że nie dość podziwialiśmy się ten wspaniały obraz kosmosu, nie dostrzegało się cudów natury, zadziwiających bogactw otaczającego nas świata. Jawi się wyrzut dlaczego, dlaczego - tego nie zgłębialiśmy i podziwialiśmy, badaliśmy. Jakże to niewybaczalne roztargnienie i jakże naganna nasza powierzchowność. Pozostaje nam już tylko dziękować Stwórcy za to piękno; żałować że

chorobie; od młodości ku starości. Natomiast od zmartwychwstania Chrystusa - owego zwrotnego i kluczowego momentu w dziejach świata, inny jest kierunek przechodzenia, a to od śmierci ku życiu; najwyższej niemocy ku potędze; uniesieniu ku wywyższeniu; starości ku niekończącej się młodości. I na tę drogę może każdy człowiek wejść, pod warunkiem przyjęcia i życia nauką Jezusa Chrystusa. Czyż aby to sobie uświadamiamy? Czyż aby zdajemy sobie sprawę, że nasze zbawienie zależy od nas, od umiejętnej szafowania daną wolnością i wolną wolą. Bezpośredni byłby dany nam dar życia, gdyby nie stało łaski odkupienia. Tylko w odniesieniu do Chrystusa rozumiemy sens narodzin i śmierci człowieka. Bez Chrystusa nie sposób zrozumieć człowieka i dziejów świata, gdyż wszystkie dostępne nam narzędzia filozoficzne zawodzą. Toteż w wieczór doczesnego życia, niekiedy z naszej winy rodzi się olbrzymi stan napięcia i niepewności, płynącej z panoramy i perspektywy naszego życia oraz uczynków, zamiast spokoju i pogody - oczekiwania na spotkanie z naszym Ojcem, który jest miłością. Z reguły jednak wieczór doczesnego życia naznaczony jest wzmorzonym wysiłkiem czuwania, ofiarności i oczekiwania. Jest to trudne, jest to przecież dramat kresu ziemskiej wędrówki, osamotnienia, czasu intensywnych wyrzutów sumienia, pozostawienia dożytków i bliskich, a niekiedy tyłuż niezrealizowanych planów i niedokończonych spraw. I w tym zda się niepojętym zjawisku trzeba nieustraszyć świadomości, na progu wieczności - bliskiego spotkania z Chrystusem - alfą i omegą. Wielka

zbawienia. Zawsze i wszędzie, w każdej godzinie mamy realizować zasady i prawdy, miłości, wolności i sprawiedliwości, tolerancji i dialogu. Szanować bliźniego i wybaczać oraz prosić o przebaczenie, zło dobrem zwyciężać oraz nie hołdować zasadzie "żyć jakby Boga nie było".

A zatem, kierując nasze spojrzenie na tajemnicę śmierci i na to, co po niej następuje, przyjmijmy ją w duchu pokory i ufności, żyjmy na co dzień w jej tajemnicy i odbiciu. Przedtem w obliczu śmierci, całkowitego i ostatecznego rozstania się z życiem tereźniejszym, sławmy dany nam dar przemijającego życia, szczęście, piękno i przeznaczenie tej przemijającej egzystencji. Dziękujemy za otrzymane dary, piękne i wzniosłe: nadzieję i doznane uszlachetniające nas krzyże. Popatrzmy z wdzięcznością na doznane od bliskich bądź zyczliwych nam osób - dobrodziejstwa i wsparcie, otuchę i bezinteresowną pomoc w walce o godne przetrwanie i wytrwanie. Kiedy nasz dzień ma się ku wieczorowi i kiedy kończy się i rozwiązuje ta zdumiewająca i dramatyczna scena doczesna i ziemską, cofnijmy się myślą i popatrzmy dookoła, poprośmy o wybaczenie tych wszystkich, których obraziliśmy, którym nie usłużyliśmy, których nie dość kochaliśmy, których nie wsparliśmy w potrzebie. I jeszcze jedno - przekraczając próg wieczności, miejmy świadomość pozostawienia utrudzonej ludzkości na tej bolesnej, gwałconej i niszczonej ręką człowieka, dramatycznej i wspaniałej matce Ziemi, której błogosław. A w tej uwikłanej tajemniczej rzeczywistości niech nasz głos

oddzyna się tylko wtedy, gdy mamy coś do powiedzenia współbraciom, czym mogą się oni duchowo pożywić. Strzeżmy się obłudy, pychy i fałszywych proroków, nie oskarżajmy i nie strójmy się w togi sędziowskie, żyjmy w zgodzie z dekalogiem i Ewangelią. Hołdujmy prostocie i umiarowi; zasadom: prawdy, miłości, sprawiedliwości i wolności bliźniego. Pozostańmy przeto wierni zgłębionej wierze ojców, nie lekając się śmierci - naszemu przeznaczeniu. Odejdziemy bowiem tak, jak przyszliśmy, ubodzy w niemocy i krzyku, indywidualnie, pozostawiając lzy i osierocenie, odchłań zapomnienia. Zawsze też przeżywamy cudzą śmierć, bo nasza jest faktem. Żyjemy ku śmierci, a więc i ku przyszłości. Żyjąc przetwarzamy świat, a przetwarzając świat uosabiamy siebie nawet w martwych przedmiotach, patrząc na które wspominamy ich twórcę. Każda śmierć, czyni niedokończonym istnienie człowieka. Śmierć zaś spycha nas w czasie poniżej horyzontu życia i przeszłość bierze górę nad przyszłością. Ten który ogarnął krainę śmierci był tym samym, ale nie taki sam. A czymże jest cmentarz i grób? Cmentarz to namacalny dowód działania prawa śmierci. Tyłuż już prawo to objęło "tamtych" obejmie i "nas". Ale cmentarz i grób, to także kres Kościoła walczącego i początek Kościoła triumfującego - nieba. Cmentarz i grób to także czyszciec, ów Kościół cierpiący. Ale by to zrozumieć, trzeba pamiętać o tym, że człowiek rozwija się w płaszczyźnie poziomej - historycznej, coraz bardziej stając się panem stworzenia i wszechświata, zgodnie z przesłaniem Pana Boga "czyńcie sobie ziemię poddaną", oddalając od przeszłości, nigdy jednak nie przekraczając progę śmierci zgodnie z przesłaniem Ojca "postanowiono raz człowiekowi umrzeć". Stąd, rozwijając się na danym odcinku, odeszli geniusze, znamienujący rozwój i postęp, zapisując swe nazwiska w historii oraz ludzie prości. Ale też pamiętajmy, że człowiek rozwija się również w płaszczyźnie pionowej, historycznie niewymiernej. I ten tylko rozwój człowieka nie podlega śmierci. Dzięki Chrystusowi, zrywa pęta śmierci - doczesności. A zatem hołdowanie materializmowi, to w istocie stawianie na rozwój poziomy, dotknięty i skazany na śmierć.

W tym kontekście kluczową sprawą było, jest i będzie zawrtychwstanie, a zatem zrodzenie do nowego życia w chwale płynącego z chwały, prawdy, dobra i miłości. Zmartwychwstanie jest potwierdzeniem człowieczeństwa. Równocześnie zmartwychwstanie jest zapowiedzią, bo śmierć trwa i wciąż człowiek schodzi do grobu jako istnienie niedokończone. Ale też zmartwychwstanie to spotkanie żywych i umarłych. Nikt też nie poszedł dalej w rozwoju człowieka niż Chrystus. Nikt też

dotychczas bardziej nie umiłował człowieka, jak Chrystus Pan, który życie swe oddał za niego po to, aby nie umarł i żył wiecznie. Jest On bowiem alfą i omegą, początkiem i kresem rozwoju człowieka. A zatem mamy iść za nim, chociażbyśmy upadali i potykali się bo powiedział "kiedy umrę, wszystkich pociągnę za sobą". Chrystus wywyższony na krzyżu to wywyższony człowiek, a krzyż to znak zbawienia i nieprzemijania. Powiem więcej śmierć wzięła początek na rajskim drzewie i na drzewie krzyża Chrystusa dobiegł jej kres. A Kościół to jedyny lek i drogowskaz, dla człowieka. Poza Kościołem nie ma zbawienia, a sama zaś modlitwa bez uczynków martwą jest. Bóg zaś podobnie jak człowiek wewnętrzny, jest niewidzialny, ponadczasowy i nie ma początku ani końca. Nie można Boga wybrać nie wyznając, nikt dotychczas Boga nie widział. Religia to sprawa prywatna, ale wyznanie Boga to sprawa publiczna. Próba wiary to próba przyznania się do Chrystusa, czy aby w przeszłości, bądź teraz nie zaparliśmy się Boga w stylu Piotra "nie znam tego człowieka". A czymże jest Ewangelia? Jest księgą zwierzeń Boga o sobie, to wolność dla

miłości "masz wolną wolę". Jej przeciwieństwo to antyewangelie "będziecie jako bogowie", czyli wszystko dla doczesności i materii. W ten oto sposób dochodzimy do pojęcia grzechu, a więc złamania prawa boskiego. Z chwilą popoźnienia grzechu dochodzi do głosu sumienie, które jest sędzią i panem naszych uczynków a zarazem nośnikiem i sługą prawa boskiego, głosem wewnętrznym Boga i siłą motoryczną naszego rozwoju. W wieczór życia będziemy sądzeni z miłości. Pomyślny i zastanówmy się, czy my to wszystko aby rozumiemy, czy żyjemy podług dekalogu, czy rządzi nami sumienie i czy już jesteśmy gotowi na spotkanie z Panem, kiedy dzień naszego życia miał się będzie ku wieczorowi. A zatem nie rezygnujemy z danej nam szansy pokonania znamienia śmierci, każdego żywego ziemskiego stworzenia. Uwierzyliśmy przeto w słowa Chrystusa "Ja jestem drogą, prawdą, życiem i zmartwychwstaniem, kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żył będzie wiecznie" i dalej "kto mnie wyzna przed człowiekiem, tego i ja wyznam przed Bogiem". Umocnieni wiarą nie lekajmy się śmierci "Choćbym kroczył ciemną doliną zła się nie ulęknę, bo ty Panie jesteś ze mną".

dr Jan Kot



Grób Chrystusa w kościele pw. Św. Katarzyny w Wolbromiu w czasie ostatnich Świąt Zmartwychwstania Pańskiego

Miejski Ośrodek Kultury w Wolbromiu ZAPRASZA

tel./fax 644 13 41

KINO "RADOŚĆ"

9.IV. godz. 19.00

10 i 11.IV. godz. 18.00 - TOTALNA MAGIA - USA 98 od 15 lat

Opowieść o dwóch siostrach (Sandra Bullock i Nicole Kidman) wychowanych przez bardzo ekscentryczne ciotki, których cechą dziedziczną jest zdolność do uprawiania magii.

16.IV. godz. 19.00

18.IV. godz. 18.00 - RONIN - USA 98 od 15 lat

Dramat sensacyjny z Robertem de Niro i Jean Reno w głównych rolach. Ten ciekawy film akcji opowiada o paramilitarnych najemnikach, wynajętych przez irlandzkich terrorystów, w celu przechwycenia tajemniczej walizki. Ale walizką są zainteresowani również inni.

"OGNIEM I MIECZEM"

23-29.04 godz. 16.00 i 19.30

seanse dla szkół - 8.15 i 11.30 (dni powszednie)

Superprodukcja polska w reżyserii Jerzego Hoffmana. Film ten różni się od wcześniej zrealizowanych części trylogii. Reżyser starał się zachować szybkie tempo narracji, sienkiewiczowski humor, a także stworzyć film liryczny, bo to przecież opowieść o miłości. Wiek XVII, kresy wschodnie. Na Ukrainie trwa powstanie Kozaków pod wodzą hetmana Chmielnickiego. Jan Skrzetuski, młody poseł księcia Wiśniowieckiego w powrotnej drodze z Krymu ratuje z opresji Helenę. I zakochuje się w niej z wzajemnością. Na drodze do ich szczęścia staje kozacki podpułkownik Bohun, któremu Helena została wcześniej przyobiecana. Występują: Izabella Scorupco, Michał Żebrowski, Aleksander Domogarow, Krzysztof Kowalewski oraz cała plejada znakomych polskich aktorów.

30.04. godz. 19.00

1 - 3.05. godz. 18.00 - MASZ WIADOMOŚĆ - USA 99, od 15 lat

Komedia romantyczna, której akcja rozgrywa się w dobie poczty elektronicznej. W głównej roli zobaczymy parę znaną z przebojowej komedii "Bezsensowność w Seattle" - Toma Hanksa i Meg Ryan. Tym razem są konkurującymi ze sobą księgarzami, toczącymi ze sobą zawziętą walkę w świecie realnym, a romansującymi przez Internet.

DRUGA CZĘŚĆ ZMAGAŃ ŁUCZNIKÓW

10 kwietnia odbyła się druga część Makroregionalnych Halowych Zawodów Łuczniczych o puchar burmistrza Wolbromia. Sala gimnastyczna MOSiR zgromadziła 95 zawodników z dziewięciu klubów południowej Polski. Tym razem o najwyższe trofeum zmagali się najmłodszy zawodnicy w dwóch kategoriach: dzieci młodszych i dzieci starszych.

Pierwsza część Zawodów, odbyła się 27 marca, o czym "Więści Wolbromskie" informowały w poprzednim wydaniu. Zarówno wśród starszych zawodników, jak i dzieci zwyciężył drużynowo zespół UKS "Orzeł" z Kielc.

Wśród dziewcząt starszych zwyciężyła Joanna Lapińska, która wyprzedziła Karolinę Miodońską i Aleksandrę Kasperek. Najlepsza zawodniczka z Wolbromia - Agata Paulewicz zajęła 10 pozycję. Najlepsze miejsca w kategorii chłopców starszych zajęli: Marek Grzeszczyk, Przemysław Porzucek i Wojciech Zawiasa. Adam Śliwa z Wolbromia zajął szóste miejsce.

Spośród dziewcząt młodszych zwyciężyła Agata Kędzior, przed Weroniką Bunczek i Beatą Kabałą, zaś najlepsze miejsca w kategorii chłopców młodszych zajęli: Maciej Obara, Przemysław Stankiewicz i Paweł Gryń.

W.Sz.

17 kwietnia godz. 17⁰⁰
koncert Zespołu Pieśni
i Tańca "Wolbromiaczy"
z okazji 20 lecia
istnienia zespołu

**WOLBROMSKA
WIOSNA POETYCKA
II EDYCJA KONKURSU
POETYCKIEGO**
organizator - Miejski Ośrodek
Kultury w Wolbromiu

W konkursie mogą brać udział wszyscy (bez ograniczeń wiekowych), którzy do dnia 20.IV.99. nadeślą na adres MOK dwa, nigdzie dotąd nie publikowane utwory.

Prace prosimy nadsyłać na adres:

**Miejski Ośrodek Kultury
ul. Leśna 2**

32-340 Wolbrom

z dopiskiem:

"Wolbromska Wiosna Poetycka"

1 maja godz. 18⁰⁰ -
koncert finałowy
"Wolbromskiej Wiosny
Poetyckiej" oraz recital
Anny Szarek

Urząd Miejski w Wolbromiu
informuje,
iż z powodu braku chętnych
8-dniowa wycieczka
objazdowa do Włoch
nie odbędzie się.
O innych imprezach
turystycznych poinformujemy.
Przepraszamy za zaistniałą
sytuację.

Redakcja dziękuje firmie "OUTLINE" za pomoc techniczną.



DREWBOX

Sprzedaż:

Miechów, ul. Raclawicka 43

tel. 041-38-311-63



Boazeria PCV w cenie 15,99 zł/m²

Boazeria MDF kuz od 11,90 zł/m²

Podłogi panelowe ścieralność 11.000 obr. 29,90 zł/m² (import Niemcy)

Najwyższej jakości wodoodporne panele podłogowe firmy WITEX 99,84 zł/m²

Szeroka gama parapetów z PCV firmy Deceuninck, najniższe ceny!

Sufity podwieszane DON-USG duży wybór wzorów 29,90 zł/m² (cena wraz z konstrukcją)

Bogata kolekcja najnowszych włoskich wzorów lamp

po najniższych cenach w Polsce

WIĘCEJ INFORMACJI: tel. (041) 383-05-50

ZAPRASZAMY CODZINNIE 8⁰⁰ - 16⁰⁰

OBWIESZCZENIE

Zarząd Miasta w Wolbromiu

informuje, że w dniu 4 maja 1999 r./wtorek/ o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wolbromiu ul. Krakowska 1, w sali nr 104 odbędzie się:

nieograniczony przetarg ustny/ licytacja/

na sprzedaż niżej wymienionych działek budowlanych, położonych na "Osiedlu domów jednorodzinnych Kapkazy-Wąwóz" w Wolbromiu.

Działki o numerach:	Cena wywoławcza	Przeznaczenie w planie
- 4822/92, o pow. 927m ²	22.000,-zł	zagospodarowania przestrzennego
- 4822/96, o pow. 934m ²	25.000,-zł	
- 4822/97, o pow. 927m ²	25.000,-zł	
- 4822/98, o pow. 923m ²	25.000,-zł	W/w działki znajdują się na "Osiedlu domów jednorodzinnych Kapkazy-Wąwóz" i zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego znajdują się na terenie budownictwa mieszkaniowego.
- 4822/99, o pow. 855m ²	24.000,-zł	
- 4822/102, o pow. 658m ²	15.000,-zł	
- 4822/103, o pow. 658m ²	15.000,-zł	
- 4822/109, o pow. 613m ²	15.000,-zł	
- 4822/122, o pow. 804m ²	19.000,-zł	
- 4822/123, o pow. 849m ²	20.000,-zł	

W/w działki mają założoną Księgę Wieczystą Kw nr 38.080, prowadzoną przez Wydział V Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Olkuszu.

Do udziału w przetargu dopuszczeni zostaną oferenci, którzy wpłacą wadium w wysokości 1.400,-zł.

Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Wolbromiu, najpóźniej do godz. 9⁰⁰ w dniu przetargu.

Szczegółowe informacje na temat w/w nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Wolbromiu ul. Krakowska 1 pok. nr 203.

ZAKŁAD USŁUG

POGRZEBOWYCH

**ul. Mariacka 4,
Wolbrom**



- ✘ **Trumny**
- ✘ **Więce, wiązanki**
- ✘ **Obsługa przewozu i pogrzebu**
- ✘ **Wynajem chłodni**

informacja :

Kwiaciami "RÓŻA"

tel. 0602 82 32 47 (8⁰⁰-17⁰⁰)

644-28-21

644-71-70

“Przebój”, po rundzie jesiennej przystąpił do rozgrywek z pozycji lidera, z przewagą 7 pkt nad “Gromcem” oraz “Piliczanką” (po 26 pkt) i “Ciężkowieńką” z 21 punktami. W przedświąteczne popołudnie 3 kwietnia, stadion przy ulicy Skalskiej zgromadził około 300 kibiców piłki nożnej dopingujących zespół “Przeboju”.

Samo spotkanie nie było imponującym widowiskiem sportowym, które obwitałoby w wiele ciekawych sytuacji bramkowych lub w szybkie akcje czy też pojedynki piłkarskie. Obie drużyny przystąpiły do tego spotkania z rezerwą, choć można było się spodziewać, że “Przebój” będąc gospodarzem, zechce rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść. Co prawda w 32 minucie Tomasz Wójcicki strzelił bramkę dla “Przeboju”, ale pięć minut później przeciwnicy stworzyli dogodną sytuację i tylko świetna interwencja Stolarskiego uratowała nas przed utratą bramki. Wynik do przerwy nie uległ zmianie. W drugiej połowie, po błędzie



obroncy, zawodnik “Ciężkowieńki” wyszedł na dogodną pozycję strzelecką, ale został sfaulowany. Sędzia podyktował rzut karny, który zamienił na bramkę sam poszkodowany i wynik zmienił się na 1 : 1.

“Ciężkowieńka” gra coraz lepiej: dokładne podania, łatwość przejścia pod naszą bramkę. Gra tego zespołu mogła się podobać. Mimo tego do końca spotkania wynik nie uległ zmianie, co należy zawdzięczać małej skuteczności strzeleckiej oraz bardzo dobrej grze debiutującego w

barwach “Przeboju” bramkarza - Stanisława Stolarskiego. Cały zespół nie grał jednak najlepiej, szczególnie w drugiej połowie spotkania, gdzie nie stworzył żadnej groźnej sytuacji pod bramką przeciwnika. Tym niemniej na wyróżnienie w naszej drużynie zasługują: Stanisław Stolarski, Tomasz Wójcicki, Radosław Koterba, reszta zawodników - poniżej oczekiwani.

Cóż, jak mówi przysłowie “pierwsze koty za płoty”. Można mieć nadzieję, że “Przebój” obudzi się po długiej zimie i będziemy jeszcze mieli chwile radości z gry naszych zawodników. Szkoda byłoby zmarnować przewagę punktową po rundzie jesiennej i nie awansować.

Wasz Korespondent



“Przebój” Wolbrom w pierwszym meczu rundy wiosennej wystąpił w następującym składzie: Stanisław Stolarski, Kazimierz Motyka, Radosław Koterba, Robert Szybalski, Karol Banyś, Zbigniew Szybalski, Sebastian Gajos, Marek Marchajski, Tomasz Wójcicki, Jacek Maciora, Krzysztof Guzek; (w 62 minucie wszedł na boisko Damian Hudziński).

W trakcie meczu, w lesie obok stadionu zapaliły się suche liście. Pożar rozprzestrzenił się i wysiłki pracowników MOSiR, Straży Miejskiej i kibiców nie dawały rezultatów. Trzeba było wezwać na pomoc strażaków z Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej, którzy błyskawicznie uporali się z ogniem.



Redakcja “Wieści Wolbromskich” ufundowała nagrodę w wysokości 100 zł dla zawodnika “Przeboju”, który w pierwszym meczu rundy wiosennej strzelił pierwszą bramkę. Nagrodę, z rąk redaktora naczelnego - Wojciecha Szoty, otrzymał Tomasz Wójcicki. Gratulujemy!

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

komputerowe badanie wzroku ● diagnozowanie i leczenie chorób oczu u dzieci i dorosłych ● dobór okularów korekcyjnych u dzieci i dorosłych ● konsultacje – badanie dna oka w chorobach neurologicznych, nadciśnieniu tętniczym, cukrzyca, ciąży i innych ● soczewki kontaktowe i płyny do pielęgnacji renomowanych firm zachodnich ●

LEKARZ CHOROÓB OCZU
lek. Violetta Tomczyk-Goc

WTOREK, CZWARTEK od 16³⁰

REJESTRACJA TELEFONICZNA: WTOREK, CZWARTEK od 16³⁰

realizacja wszystkich recept ● duży wybór opraw okularowych krajowych i z importu ● szkła okularowe fotochromowe z efektem antyrefleksyjnym mineralne i organiczne ● ciemne, lekkie, płaskie firm: ESSILOR, RODENSTOCK ● atrakcyjne ceny ● szybkie terminy

PUNKT OPTYCZNY

CZYNNE: od godz. 16³⁰

PONIEDZIAŁEK, WTOREK, CZWARTEK

LABORATORIUM MEDYCZNE **CZYNNE: 8⁰⁰ - 11⁰⁰**

dr n. med. Teresa Fryda **w pierwszą sobotę m-ca 8⁰⁰ - 10⁰⁰**

Wykonuje badania w zakresie: andrologii ● chorób zakaźnych – toksoplazmoza, różyczka, cytomegalowirus, mononukleozą, boreliozą, gruźlicą (przeciwciała) ● chorób reumatycznych – przeciwciała przeciwjądrowe, ASO, RF, CRP, ANA, ENA ● hormony: T3, T4, FT4, TSH, HCG, LH, FSH, progesteron, testosteron, prolaktyna, kortyzol, estradiol ● markery żółtaczkowe typu B ● markery nowotworowe ● PSA – badanie pomocne w diagnozowaniu i leczeniu schorzeń prostaty ● lamblie ● testy uczuleniowe JgE ● badanie krwi i moczu – pełny zakres ● grupy krwi ● osteocalcyna – badanie w kierunku osteoporozy ● bakteriologia – tlenowo i beztlenowo

Wolbrom ul.1 Maja 59, Budynek Gospodarki Komunalnej
tel. (032) 644-17-72, 644-17-56 wew. 45 i 37

*“W małym miasteczku
wszyscy wszystko o wszystkim
wiedzą,
ale kupują gazetę lokalną,
by się przekonać, co z tego
odważył się opisać redaktor.”*



Przedsiębiorstwo
Produkcyjno - Handlowo - Usługowe
Lesław Bugaj - Zadroże 81
tel./fax 012 3894061, 090 370 002

- **Hurtownia** materiałów budowlanych i opału
 - **Tartak usługowy** skład i suszenie drewna deski, kantówki, więźby dachowe
 - **Przesypownia cementu** hutniczego i portlandzkiego 250-350
 - **Zaopatrzenie** składów i firm budowlanych
- Ceny hurtowe i detaliczne**
Przy ilościach hurtowych
transport gratis
Rachunki i faktury VAT
ZAPRASZAMY DO WSPÓLPRACY

Gabinet Masażu
Leczniczego i Kosmetycznego
mas. dypl. Barbara Kałwa

czynny **klasyczny**
codziennie: **tybetański**
9⁰⁰ - 17⁰⁰ **shiastu** tel. 644-10-83 po 19⁰⁰

Gabinet Lekarski
urazowo - ortopedyczny

chirurg ortopeda traumatolog
asystent Wojewódzkiego Szpitala w Piekarach Śląskich
środy: 17⁰⁰ - 19⁰⁰

Wolbrom ul.1 Maja 59, Budynek Gospodarki Komunalnej

Autoryzowany dealer WIZJA TV - sprzedaż, montaż, serwis

WOLBROM
ul. Skalska 1
-PAWILON-
tel. 644-26-41
(032)

F.H.U. EKSKLUSIV

PODKUŚ
ul. K. Wielkiego 29
budynek OPB
tel. 643-11-61
(032)

POLECA

wszelkiego rodzaju sprzęt rty

firmy: SONY, PANASONIC, TECHNICS, SANYO,

PHILIPS, SAMSUNG, THOMPSON, TRILUX, CURTIS,

anteny satelitarne (PACE, GRUNDIG, THOMPSON)

wraz z montażem u klienta oraz artykuły gospodarstwa domowego

(Bosch, Polar, Amica, Whirlpool, Ardo, Zelmer)

za gotówkę i na raty, po cenach hurtowych i detalicznych.

Oferujemy cztery formy sprzedaży ratalnej – bez Żyrantów!

Cyfra + Zapewniamy dowóz do klienta.

KUPON RABATOWY
uprawniający do
zakupu
ze zniżką

TU KUPISZ NAJTANIEJ Zapraszamy codziennie od 10⁰⁰ do 18⁰⁰
w soboty od 9⁰⁰ do 13⁰⁰

WIEŚCI Wydawca: Biuro Promocji i Reklamy "FAMA"
WOLBROMSKIE Redagują: Wojciech Szota (red. naczej.), Ewa Barczyk (korekta),
Tomasz Rogóż (skład); Biuro czynne w godz. 9-13 (za wyjątkiem sobót)
Druk: KMMH s.c. Wolbrom, ul. Krakowska 59, druk okładki: D'EL ART Kraków, tel. 411 16 57
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych ogłoszeń
Adres: ul. Żwirki i Wigury 32, 32-340 Wolbrom, tel. (032) 644 19 61, e-mail: famawol@kki.net.pl

BIURO
RACHUNKOWE
"RACHMISTRZ"

Wolbrom, ul. 1-Maja 59

(budynek M.Z.G.KiM.)

Tel. 644-17-72, 644-17-56

CENY
PROMOCYJNE!
wew. 46

USŁUGI

KSIĘGOWO-RACHUNKOWE

SPRZEDAŻ DRUKÓW

i ARTYKUŁÓW BIUROWYCH

USŁUGI KSERO

U S G

Gabinet lekarski
diagnostyka i leczenie
sutka, tarczycy, brzucha i inne
lekarze: chirurg, radiolog

wtorek: 16⁰⁰ - 19⁰⁰ **Wolbrom**
sobota: 10⁰⁰ - 13⁰⁰ *Budynek*
tel. 644-16-99 *Gospodarki*
644-13-70 *Komunalnej*